Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Cena numeru 20 gr.

Rok XIV. Wilno, Niedziela 19-go stycznia 1930 r. Nr 15.

DZIENNIK WILEŃSKI

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedzielę od 12 — 1 pp. **„Dziennik Wileński"** wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych.

PRENUMERATA: miesięczna 4 zł., z odnoszeniem i przesyłką pocztową Zł. 4 gr. 50, za granicę 6 zł.

OGŁOSZENIA: za wiersz milim. przed tekstem 6 łam 35 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 łam. 10 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25 proc. drożej, zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe, skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca o 25 proc. drożej. Administracja nie bierze odpowiedzialności za terminowe umieszczenie ogłoszeń. **Konto czekowe w P. K. O. № 80187.**

DO Nr. DZISIEJSZEGO ZAŁĄCZAMY NASZ BEZPŁATNY DODATEK NIEDZIELNY p.t. „ŻYCIE" Nr. 3

1-go lutego w salonach hotelu «ST. GEORGES'A» odbędzie się

DOROCZNY BAL KRESOWY

Ś. P.

JAN BUKOWSKI

tragicznie zmarł dn. 16 stycznia 1930 r. w w. lat 47.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Kalwaryjskiej Nr 8 m. 6 na cmentarz Rossa odbędzie się dn. 19 stycznia r. b. o godz. 4 p. p.

O czem zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Matka, Żona, Dzieci i Rodzeństwo.

Ś. P.

JAN BUKOWSKI

Kupiec m. Wilna

b. członek Stowarzyszenia Kupców i Przemysłowców Chrześcijan w Wilnie.

Zmarł tragicznie w dn. 16 stycznia 1930 r.

Cześć Jego pamięci

Stowarzyszenie Kupców i Przemysłowców w Wilnie.

Ś. P.

Jan Bukowski

KUPIEC

zmarł tragicznie w dniu 16 stycznia 1930 roku w wieku lat 47.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (Kalwaryjska 8) na cmentarz Rossa odbędzie się dziś w niedzielę 19 stycznia o godz. 4 popoł.

O czem zawiadamia swych Członków i wzywa do koniecznego udziału w pogrzebie

Zarząd Sekcji Kupców Chrześcijan m. Wilna.

Ś. P.

Jan Bukowski

zmarł tragicznie w dniu 16 stycznia 1930 roku w wieku lat. 47.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby (Kalwaryjska 8) na cmentarz Rossa odbędzie się w niedzielę 19 stycznia o godz. 4 popoł.

O czem zawiadamia wszystkich swych Członków prosząc koniecznie o wzięcie udziału w pogrzebie

Zarząd Zrzeszenia Koncesjonarjuszy Województwa Wileńskiego.

ś. † p.

Ludwika POKLEWSKA-KOZIEŁŁ

wdowa po generale W. P.

opatrzona Św. Sakramentami zmarła dnia 17 stycznia 1930 r. w wieku 59 lat.

Nabożeństwo żałobne odbędzie się w kościele Św. Piotra i Pawła w poniedziałek, dnia 20 stycznia b. r. o godzinie 8-ej rano, poczem nastąpi eksportacja zwłok na cmentarz przy tymże kościele.

O tych smutnych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłej pogrążeni w smutku

SYNOWIE I SIOSTRY.

D.-r HENRYK DĄBROWSKI

Specj. choroby wewnętrzne

rozpoczął przyjęcia codz. od 6—7

w Poradni Pol. Zrzesz. Lekarzy Specjalistów

Wilno, Garbarska 3—II p. Tel. 6—58. 37—0 o

Światowa angielska fabryka motocykli

POSZUKUJE

ZASTĘPCÓW

dla wyłącznej sprzedaży swych motocykli na województwa wileńskie, nowogródzkie i poleskie. Ubiegać się mogą tylko firmy poważne, wprowadzone w tej branży, posiadające odpowiednie stosunki oraz możność sfinansowania przedsiębiorstwa albo udzielenia odpowiedniej gwarancji.

Oferty sub: „WPX. 67 kierować do **TOW. REKL. MIĘDZ.** j. r.

RUDOLF MOSSE, Warszawa, Marszałkowska 124. 10131d

Protektorat Polskiej Macierzy Szkolnej.

KOEDUKACYJNE KURSY WIECZOROWE

z programem gimnaz. państwowych

im. „Komisji Edukacji Narodowej"

w Wilnie — ul. Biskupia № 12, m. 6.

Przyjmują wpisy: do kl. 4, 6, 8 gimnaz.

Oraz do grupy przygotowawczej do egzam. wstępnego do

Państw. Szkoły Techn.

Lekcje od godz. 4 i pół po poł. 1068—3 o

Protektorat Polskiej Macierzy Szkolnej.

8-o klasowe Koedukacyjne Gimnazjum

im. T. CZACKIEGO (z prawami)

z klasą wstępną.

Egzaminy dla nowowstępujących odbędą się dn. 28, 29 i 30 stycznia r. b. Podania przyjmuje, informacyj udziela kancelarja gimnazjum codziennie od godz. 10—1, **ul. Wiwulskiego 13,** gmach własny. 29—0 o

SPECJALNE OSTRZENIE ŁYŻEW!!!

do jazdy zwykłej i figurowej

I. MIECZKOWSKI

Pracownia Wyrobów Stalowych

Wilno, Uniwersytecka 4.

JAN BUŁHAK

artysta—fotograf

Jagiellońska 8, tel 968 Przyjmuje 9-6.

II OGÓLNO - POLSKA WYSTAWA

FOTOGRAFIKI

otwarta codziennie od 3—7 g. w. w dnie świąteczne od 12—7 wiecz. w salach Gimn. J. Lelewela (ul. A. Mickiewicza 38).

46r1

Tydzień konferencyj gospodarczych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Tydzień bieżący poświęcony będzie konferencjom gospodarczym w łonie rządu. Na konferencjach będzie omawiana przedewszystkiem sprawa zbożowa oraz kwestja wzmożenia eksportu zboża.

Obniżenie ceny paszportów zagranicznych.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Od 1 kwietnia nastąpi obniżenie ceny paszportów zagranicznych do 80 — 100 złotych.

W poselstwie sowieckiem nie zajdą żadne zmiany.

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA. Nominację nowego posła sowieckiego Antonowa-Owsiejenki nie pociągnie za sobą zmian w organizacji wewnętrznej poselstwa. Kierownictwo placówki sowieckiej w Warszawie będzie nadal w ręku rosjanina a z pośród dwóch radców jeden Kociubiński jest ukraińcem a drugi Broszkowicz białorusinem.

Otwarcie zakładów azotowych w Mościcach

MOŚCICE, 18.1. (Pat.). Dziś w Mościcach pod Tarnowem odbyła się uroczystość otwarcia i uruchomienia nowozbudowanych Państwowych Zakładów Azotowych. Na tę uroczystość przybył z Warszawy Pan Prezydent Rzeczypospolitej, premjer prof. Bartel, minister przemysłu i handlu Kwiatkowski, liczni przedstawiciele kół rolniczych i przemysłu chemicznego.

Po powitaniu Pan Prezydent i towarzyszący Mu orszak udali się wzdłuż szpalerów, utworzonych przez pracowników Zakładów do kaplicy fabrycznej, gdzie ks. biskup Wałęga odprawił mszę świętą. Po nabożeństwie odbyło się poświęcenie pamiątkowej tablicy, ufundowanej ku uczczeniu twórców Zakładów w dniu poświęcenia tych Zakładów.

O godz. 11 w wielkiej sali elektrowni fabrycznej odbyła się akademja.

Po zwiedzeniu Zakładów w miejscowem kasynie urzędników odbył się bankiet.

Demonstracje komunistyczne w Warszawie

WARSZAWA, 18.1 (Pat.). Komuniści warszawscy usiłowali urządzić dzisiaj w Warszawie szereg demonstracyj. Na rogu Miłej i Dzikiej zebrał się tłum. Przeciwko zebranym wystąpił posterunkowy. Udało się ująć jednego ze znanych komunistów. Przed zbrojownią państwową na Pradze komuniści usiłowali rozdawać robotnikom odezwy. Przy jednym z zatrzymanych znaleziono kilkaset egzemplarzy podburzających odezw. Ponadto na ul. Grzybowskiej aresztowano agitatora Edwarda Akselrotha, członka związku młodzieży komunistycznej, przy którym znaleziono kompromitujące dokumenty. Komuniści warszawscy wywiesili w siedmiu punktach miasta transparenty, które zdjęła policja.

Premjer łotewski uspakaja Litwę.

RYGA, 18.1 (Tel. wł.). Ryski korespondent litewskiej agencji telegraficznej Elta otrzymał wywiad z premjerem Celminszem, którego część dotycząca konsula łotewskiego w Wilnie zamieściliśmy w depeszy własnej wczoraj.

Na zapytanie, jak się Łotwa ustosunkuje do podróży Strandmana do Warszawy, premjer odpowiedział, iż podróż ta nie posiada charakteru politycznego, a jest jedynie tylko stwierdzeniem przyjaznych stosunków pomiędzy obydwoma państwami i z tego punktu widzenia winna być uważana za pożyteczną nietylko dla Estonji i Polski, lecz również i dla innych państw sąsiedzkich. Na zapytanie, czy nie jest projektowana podróż łotewskiego prezydenta do Warszawy, premjer odpowiedział, iż nic mu w tej sprawie niewiadomo. W kwestji podróży łotewskiego prezydenta do Litwy, premjer wyjaśnił, że życzeniem całego narodu łotewskiego, a w tej liczbie i socjaldemokratów jest, ażeby wizyty zagraniczne prezydenta Łotwy rozpoczęły się od wizyty w Kownie. W dalszej rozmowie premjer łotewski podkreślił konieczność uregulowania stosunków handlowych pomiędzy Litwą a Łotwą na podstawie wzajemności, ponieważ sytuacja obecna, kiedy zboże z Litwy do Łotwy przewożone jest swobodnie, podczas gdy na wyroby przemysłowe, wysyłane z Łotwy do Litwy, nakłada się cło, jest nienormalna. Na zakończenie premjer wyjaśnił jeszcze, iż kwestja kolei libawo-romeńskiej jest kwestją, co do której zainteresowani są nietylko kupcy i przemysłowcy libawscy, lecz jest to sprawa znaczenia ogólno-państwowego, jednak nie pod względem politycznym, a wyłącznie ekonomicznym.

SEJM.

Burzliwe obrady komisji budżetowej,

(Telefonem od własnego korespondanta).

WARSZAWA. Dyskusja budżetowa nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości przemieniła się w wielką debatę krytyczną w stosunku do dawnej administracji b. ministra Cara. Był to jeden akt oskażenia. Już sam referent Rozmarin podniósł apolityczność resortu i wprowadzenie do niego polityki przez b. ministra Cara. Obszernie omawiał sprawę konfiskat. Minister Dutkiewicz oświadczył, że był sędzią i pozostanie sędzią i temi zasadami niezawisłości będzie kierował się jako minister. Wielką mowę wygłosił poseł Trąmpczyński, dowodząc że system wprowadzony do sądownictwa przez b. ministra Cara musiał doprowadzić do deprawacji sądu. Najciemniejszą stroną działalności Cara było tuszowanie śledztw o tajemniczych zbrodniach, jakie zaszły po maju. Zakończył obszernym aktem oskarżenia przeciwko głównemu komendantowi policji pułk. Maleszewskiemu w sprawie napadu na redaktora Mostowicza.

Pod koniec posiedzenia doszło do incydentu między posłami Liebermanem a Podoskim. Lieberman mówiąc o prawnikach wspomniał, że istnieje jeszcze trzeci typ prawników gotowych wyzyskać każdą aferę dla osobistych celów materjalnych.

Poseł Podoski nawiązując do tych słów posła Liebermana wyrażał przypuszczenie, że Lieberman nie sądzi chyba, aby typ ten istniał wśród jego kolegów w Sejmie.

Poseł Lieberman. — Twierdzę, że istnieje.

Poseł Podoski. — Kogo Pan ma na myśli.

Poseł Lieberman. — Pana!

Poseł Podoski. — Wyciągnę z tego konsekwencje poza komisją.

WARSZAWA 13. I. (Pat). Sejmowa komisja budżetowa przystąpiła w dniu dzisiejszym do obrad nad preliminarzem budżetowym Ministerstwa Sprawiedliwości. Sprawozdawca pos. Rozmaryn (Koło Żyd.) stoi na stanowisku, że budżet Ministerstwa Sprawiedliwości powinien mieć **charakter apolityczny.** W Ministerstwie Sprawiedliwości zapanowały—zdaniem referenta—stosunki, domagające się naprawy. Mówca przechodzi do sprawy **konfiskat prasowych,** podkreślając, że jeżeli jeszcze sądy popierają rozszerzającą interpretację dekretu, jaką stosują władze administracyjne, to dochodzi do tego, że konfiskaty coraz bardziej się mnożą. Mówca zaznacza, że minister powinien dbać o to, aby wprowadzono w życie ustawy, przewidziane w konkordacie, a dotyczące swobód obywatelskich. Referent skarży się na **tempo wymiaru sprawiedliwości,** które się pogarsza. Nowe ustawy, j.n.p. nowa procedura karna przyczyniają się do **przewlekania spraw.** W razie wprowadzenia nowych i ważnych ustaw, możnaby zastosować u nas, jak to bywało gdzieindziej, instytucję instruktorów i inspektorów, którzyby pilnowali jednolitości interpretacji. Rząd powinien dążyć do pchnięcia naprzód sprawy **unifikacji adwokatury.** W dalszym ciągu swego przemówienia, referent skarży się na bardzo **niskie uposażenie sędziów,** którzy są przeciążeni pracą, co im nie pozwala w godzinach wolnych pracować nad sobą. W konsekwencji tego następuje obniżenie się kwalifikacyj sędziowskich. Szczupłość uposażeń sędziowskich podrywa ich autorytet. Pos. Rozmaryn skarży się dalej na powolność prac komisji kodyfikacyjnej, wnosi szereg poprawek, zmniejszających różne pozycje. Następnie przechodzi do omówienia sprawy więziennictwa.

Następnie zabrał głos p. min. Dutkiewicz, który oświadczył między in.: Nie przyjąłem stanowiska ministra, lecz poprosiłem o kierownictwo Ministerstwem z pozostawieniem mnie na stanowisku prezesa Sądu Apelacyjnego. Jest to pierwszy wypadek, żeby aktywny sędzia (pobieram wynagrodzenie w sądzie) był kierownikiem Ministerstwa. Uczyniłem to, żeby zachować całą niezależność w ustosunkowaniu się do rzeczywistości i zadokumentować, jak to słusznie zauważył p. Lieberman, że dotychczasowe postępowanie mnie obowiązuje. Nie mógłbym tego zmienić i nie chcę zmieniać. **Uznaję niezawisłość sędziowską,** tylko zastrzegam się, że **nie przeciwstawiam się p. Carowi,** który w gruncie rzeczy w zasadniczych ustawach tej niezawisłości nie utracił. Co się tyczy **kwestji powolności** w załatwianiu spraw, to sytuacja przedstawia się bardzo źle, ale pogorszy się ona jeszcze wskutek noweli Sejmu. Sejm uchwalił, żeby sędziów grodzkich mianował Prezydent, ale trzeba zdać sobie sprawę, że to przedłuży rzecz o 2 i pół miesiąca.

Kwestja **statutu palestry** znajduje się w komisji kodyfikacyjnej, a ministerstwo w danym wypadku nie ma możności jej przyśpieszenia. Co do **ksiąg gruntowych,** to sprawa ta jest złączona z przeprowadzeniem katastru i z tego powodu odnośna działalność zostaje do pewnego stopnia sparaliżowana. Pan minister zaznacza dalej, że został zaskoczony liczbą wniosków co do zmian w budżecie.

Pos. Lieberman (PPS.) w dłuższym wywodzie krytykuje ostro działalność b. ministra Cara, twierdząc, że wpłynął on na zaniepokojenie i rozgoryczenie wśród sędziów. Porusza sprawę **dekretu o ustroju sądownictwa** i kwestję **spensjonowania prezesa Sądu Najwyższego Mogilnickiego.** Dalej mówca omawia **kwestję notarjatów,** zapytując, czy panu ministrowi znana jest dotychczasowa praktyka w kwestji nominacji rejonów i czy sądzi, że każdy bez przygotowania może być rejentem.

Stosunki łotewsko-estońskie.

RYGA, 18.1. (Pat). W dniu dzisiejszym przybył z Tallina do Rygi poseł estoński w Rydze Wirgo. W wywiadzie z przedstawicielem „Siewodnia" Wirgo między innemi zakomunikował, iż ceremonjał przejazdu prezydenta Strandmana przez Łotwę nie został jeszcze opracowany i ustalony będzie po wyjaśnieniu szeregu szczegółów technicznych. Następnie pos. Wirgo wyraził zadowolenie z powodu właściwej oceny przez ryskie koła polityczne, która—zdaniem łotewskich autorytatywnych kół politycznych — jest dalszym krokiem na drodze wzajemnego zbliżenia się państw bałtyckich. Pozatem Wirgo zakomunikował iż przywiózł ze sobą odpowiedź Estonji na ostatnie łotewskie oświadczenie co do zawarcia estońsko-łot. unji celnej. Treści odpowiedzi podać narazie jednak nie może, dopóki nie zostanie ona wręczona łotewskiemu ministrowi spraw zagranicznych, co nastąpi jeszcze w dniu dzisiejszym.

NA CZEM ZAŁAMIE SIĘ BOLSZEWIZM?

Moskiewski korespondent „Berliner Tageblatt'u" — pisma bynajmniej nie nastrojonego zbyt wrogo w stosunku do bolszewików— w ten sposób opisuje stan obecny Moskwy:

„W Moskwie panuje brak produktów spożywczych tak dotkliwy, jakiego dotąd jeszcze nie było. Słynny ongiś sklep spożywczy „Jelisiejewa" bardzo zubożał za czasów bolszewickich, bądź co bądź jednak w latach ubiegłych można tam było coś nie coś nabyć—dziś świeci zupełną pustką, jak wymiótł.

Dla uprzywilejowanych cudzoziemców (dyplomatów i t. p.) zarezerwowano w tym sklepie jeszcze skromny kącik, gdzie można otrzymać pewne towary jedynie za okazaniem odpowiedniego świadectwa, wydanego przez mistrza ceremonji Komisarza spraw zagranicznych—cóż gdy kucharze i kucharki p. p. dyplomatów zastrejkowały, żadna niechce iść po zakupy, obawiając się napaści ze strony zgłodniałych, rosyjskich konsumentów.

„Przed sklepami z produktami spożywczemi coraz to bardziej wydłużają się ogonki — co raz to krótsze stają się zapasy chleba, masła, mleka, mięsa".

Publicznie: w prasie, na zebraniu, lub choćby prywatnie, w gronie znajomych poruszyć sprawy głodu — nie wolno, to się nazywa „kontrrewolucją", a skutki tego są wiadome. Natomiast prasa oficjalna sowiecka pociesza zgłodniałe rzesze, że w tym roku udało się zebrać 14 miljonów ton zboża, t. j. o 4 miljony więcej niżeli w roku ubiegłym.

Czy cyfra ta jest prawdziwa — nikt sprawdzić nie jest w stanie. Przypuśćmy jednak, że jest ona istotnie prawdziwa, to wypadnie zapytać, jakiemi środkami zdołano zgromadzić ten zapas, który wystarczyć ma na wyżywienie miast i armji w ciągu roku? Tę nadwyżkę czterech miljonów tonn zawdzięczają sowiety nie lepszemu urodzajowi, nie zwiększonemu obszarowi uprawnemu, ale jedynie większemu „wyrobieniu" organów administracyjnych, które tak sprawnie potrafiły „wymieść" wieś; tak bezwzględnie wymuszały z chłopa ostatnie ziarnka, że dziś już rząd sowiecki liczy się poważnie z koniecznością odtransportowania części owych 14 miljonów tonn z powrotem na wieś, której dziś już zagraża głód straszniejszy niż kiedykolwiek. Jakiemi środkami wymuszono od ludności wiejskiej zboże, o tem niech świadczy następujący fakt: w listopadzie, jednego tylko dnia rozstrzelano za opór władzy 57 chłopów, następnego dnia 37 — dalej brak danych statystycznych, gdyż rząd zaprzestał ogłaszania tak kompromitujących cyfr, nie zmieniając zresztę systemu.

Rozgoryczenie i zniechęcenia panuje śród najszerszych warstw chłopskich niebywałe—jak stwierdzają rzeczoznawcy nawet bolszewiccy, pola w tym roku zostały gorzej, niż kiedykolwiek uprawione, przeważnie źle lub wcale nie obsiane, nadto należy zaznaczyć jedną jeszcze plagę: masowy ubój bydła. Wieś przez samych chłopów została tak doszczętnie pozbawiona wszelkiego inwentarza, że władze bolszewickie wydały specjalne rozporządzenie, karzące surowiej ubój krowy, cielęcia lub świni, niż — zabójstwo człowieka, bo bezwzględnem rozstrzelaniu.

Tymczasem tak zw. „gospodarstwa kolektywne" zawiodły w tym roku zupełnie, do tego stopnia, że nie tylko nie dały żadnej nadwyżki, ale niektóre z nich same potrzebują zboża dla przekarmienia zatrudnionych tam robotników. Owe 14 miljonów ton, o których wyżej była mowa, zostały zabrane wyłącznie od właścicieli prywatnych, t. zw. „kułaków".

Zdawałoby się, że po takiem doświadczeniu wskazanem było nawrócić z błędnej drogi, zaniechać tak niebezpiecznego eksperymentu i powrócić do gospodarstw indywidualnych.

Lecz upor manjacki teoretyków marksizmu nie zna granic, nie zna nawrotu, nie obawia się żadnych ofiar, hekatomb. Zresztą trudno jest zatrzymać koło w rozpędzie. Sami chłopi wyczerpani prześladowaniem, egzekucjami, z biernością i apatją właściwą rosjanom, wyzbywają się resztek, przejadają nasiona, bydło, następnie zaś, porzuciwszy własny kąt i ziemię, zgłaszają się dobrowolnie. zrezygnowani, do kolektyw, w nadziei, że w ten sposób unikną dalszego prześladowania i zapewnią sobie chociaż najskromniejsze utrzymanie.

W roku ubiegłym, gospodarstwa kolektywne obejmowały 4 miljony hektarów — w przyszłym roku objąć mają 30 miljonów.

Ludzie, świadomi stosunków wiejskich, z trwogą zapatrują się na ten gigantyczny eksperyment, który miljony i dziesiątki miljonów ludzi, opłacić ma śmiercią głodową.

Przed wielką konferencją morską w Londynie.

Zjazd delegacyj.—Fantastyczne pogłoski.

LONDYN, 18.1. (Pat). Życie polityczne Londynu jest od wczoraj całkowicie pod znakiem rozpoczynającej się we wtorek konferencji morskiej. Wszystkie delegacje przybyły już do Londynu. Premjer francuski Tardieu przybywa wprost z Hagi w niedzielę o godz. 9 rano. Briand przybył dziś o godzinie 8 wiecz., witany z wielką serdecznością przez Hendersona. Amerykański sekretarz stanu Stimson po przybyciu w piątek o 2 w południe, mimo uciążliwej podróży morskiej udał się wprost z dworca do Mac Donalda, z którym konferował przez 3 godziny. Konferencja ta jest dziś przedmiotem ogólnego zainteresowania. Według pogłosek Stimson miał całkowicie zgodzić się na propozycję Mac Donalda prolongowania układu waszyngtońskiego w sprawie zaniechania budowy nowych pancerników od 1931 roku o dalsze 5 lat po 1936 rok, jak również na propozycję zasadniczego obniżenia tonnażu pancerników z 30 tys. tonn o 10 tys. do maksymalnego tonnażu 25 tys. tonn, tudzież zmniejszenia kalibru armat z 16 na 12 cali. Tajemnicze pogłoski krążą na temat propozycji, którą zamierza jakoby zgłosić Grandi, posiadając rzekomo instrukcje Mussoliniego, aby zaproponować konferencji całkowite rozbrojenie na morzu. Grandi konferował dziś rano z Mac Donaldem półtorej godziny.

Otwarcia konferencji przez króla Jerzego nastąpi we wtorek o godz. 11 przed południem według czasu londyńskiego.

Z prasy.

Zmiana rządu—wojsko bez zmiany.

„Szaniec", organ niezależny, „poświęcony sprawom obrony państwa", omawiając zmiany, jakie ostatnio zaszły w rządzie, pisze:

Jakiekolwiek jednak w polityce rządowej mogą zajść zmiany, jedno wydaje się pewne: w wojsku nie zmieni się nic, a są znaki na niebie i na ziemi, że obecny system działać tam będzie z energją zdwojoną. Polityka personalna może się tylko zaostrzyć. Jeśli z niektórych agend życia państwowego ten lub ów genjalny statysta, cudownie przeobrażony z oficera, wycofać się teraz będzie musiał na dawne wojskowe pozycje, tem większej wagi dla wielu nabierze wojskowo, jako — własnym ich mówiąc językiem—„odskocznia polityczna". Objaw ten wystąpi tem silniej, im poważniejsze będą zmiany kursu i zmiany obsady kierowniczej w tej dziedzinie, w której p. Bartel gra obecnie swą nową rolę. I dlatego witamy rok nowy i rząd nowy nie bez troski o rzecz publiczną, o pokój domowy. o losy najbliższe państwa.

Walka o... rogatywki czyli: nie mają większego zmartwienia.

Jak już donosiliśmy, w Ministerstwie Spraw Wojskowych rozważano projekt zmiany umundurowania armji. Zamiast dotychczasowych rogatywek, miano wprowadzić czapki kroju angielskiego... Sprawę zmiany czapek, uznano jednak obecnie za nieaktualną.

W związku z powyższem zaznacza krakowski *„Naprzód"*:

Dobrze, że ten pomysł został uznany za niepotrzebny... Jesteśmy przeciwnikami takich projektów „reform", pociągają za sobą wydatki ogromne (pomnóżmy koszt czapki przez ilość głów, któreby trzeba było przebrać), a za grosz korzyści nie przynoszą... A od czasu do czasu to w tem, to w innem ministerstwie pojawia się inicjatywa tego rodzaju. Istniał już projekt wprowadzenia na kolejach czapek typu włoskiego — teraz słyszymy o angielskich czapkach w armji. Gdyby te wszystkie zachcianki kolejno się spełniły doszlibyśmy wkońcu w Polsce do posiadania wystawy wszelkich możliwych wzorów czapek. Polska na punkcie czapek—tylko—miałaby charakter paneuropejski.

Projekt zmiany czapek przypomina nam inny fakt, dziś już historyczny; Rosja, haniebnie pobita w latach 1904—5 przez Japonję, natychmiast po zakończeniu wojny, przystąpiła do „reorganizacji" swej armji. Dzieło „wielkiej reformy" zaczęto również od... zmiany czapek. Na tem „reforma" się skończyła, jakie zaś były jej skutki, to wykazała wojna światowa. Dobrze więc, że u nas uznano, tego rodzaju „reformę", za „nieaktualną", szkoda jednak, że wogóle została podobna sprawa poruszona. Widocznie w M. S. Wojsk. są ludzie, którzy bardzo dużo mają wolnego czasu, natomiast nie mają większego zmartwienia, nad kwestję zmiany czapek.

Wielkie dzieło Sanacji we właściwem oświetleniu.

W ostatnim zeszycie „Wiadomości Literackich" z 19 b. m. kronikarz ich, znany pisarz, Antoni Słonimski pisze:

— „W n-rze 2-gim „Gazety Polskiej" udowodniono nam, że od lat paru obyczaje Warszawy poprawiają się, dzięki sanacji moralnej. Posłuchajcie, co pisze na serjo „Gazeta Polska" po Sylwestrze:

„Wczoraj, naprzykład, doszło do tego, że przed komisarjatami widziano całe sznury pijaków, meldujących się „posłusznie", że nadużywali alkoholu i proszących o spisanie protokółu".

Cóż to za śliczny obrazek: Oto prawdziwa sielanka. Facet, ululany w sztok, ma jeszcze tyle poczucia państwowo-twórczego, że nim się wyrzyga, melduje się w komisarjacie. „Panie starszy, powiada, ogromnie mnie zemgliło". Za czasów Witosa oczywiście nie było mowy o takiej świadomości i takiej lojalności wobec władzy. Musiały tam być w tym „sznurze pijaków" prowadzone bardzo wzruszające rozmowy: „Życiebym oddał za naszego pana komisarza"; „Ogromnie mi się odbija klops z buraczkami, zachciałem zapłacić karę"; Oskarżam się o wypicie siedemnastu pieprzówek"; „Od... się po pijanemu do spłuwaczki magistrackiej i proszę mnie zakuć w kajdany". Tłum padł wreszcie na kolana i, rycząc z żałości, całował nogi wojewody Jaroszewicza.

Jak widzimy więc, „Gazeta Polska" nie zaniedbuje żadnej okazji, aby zobrazować poprawę obyczajów warszawskich. Szkoda tylko, że nie zameldowało się kilkudziesięciu sprawców napadów nożowych, które odbyły się w tym czasie, gdy policja rozgrzeszała sentymentalnych pijaków.

Gdybym był sceptykiem, nie uwierzyłbym wpoprawę obyczajów warszawskich, mimo, tak wymownego przykładu. Pomyślałbym może o tem, że obyczaje nasze raczej dziczeją. a głównym tego motorem jest właśnie prasa, Nie oskarżam „Gazety Polskiej", bo nikt jej nie czyta, a to, że paru zecerów i korektorów zdziczeje, niema znaczenia decydującego. „Kurjer Czerwony" narazie unieszkodliwiony jest nowemi wyborami Miss Polonji i tabelą loterji państwowej. Proponowałbym „Czerwoniakowi" po Miss Polonji zrobić konkurs na Missis Polonję. A wreszcie na Babę Polonję. Chociaż na to nie warto robić konkursu. Wielopolska przyjdzie sama, w cuglach, bez konkurencji".

Zły znak! Nawet przyjaciele literaccy nie mogą powstrzymać śmiechu i drwinek. Bardzo zły znak!

Z KRAJU.

Zbrodnia z zemsty.

W nocy z dnia 15 na 16 bm., we wsi Milewicze, gm. Derewnickiej, został zamordowany Wł. Bockis bogaty gospodarz. Mordercą okazał się M. Biczis, który trawił w sobie od dłuższego czasu nienawiść, stale czyhając na życie bogatszego od siebie sąsiada. Kilkakrotnie usiłował zamordować Bockisa i w tym celu jeszcze jesienią w karczmie usiłował go otruć strychniną, lecz próba ta nieudała się. Wreszcie żądza zdobycia majątku przemogła i zbrodniarz zdobył się na czyn ohydny, zabijając kłonicą śpiącego sąsiada. Mordercę aresztowano. (d)

Śmierć wskutek pobicia.

Dnia 13 stycznia do posterunku PP. w Ejszyszkach zgłosiła się niejaka Józefa Ulbin, zamieszkała we wsi Milichańcach, gminy koniawskiej i zameldowała, że tegoż dnia mąż jej Bronisław Ulbin zmarł w szpitalu rejonowym w Ejszyszkach wskutek odniesionych ran podczas pobicia go na drodze w pobliżu wsi Prudki, gminy ejszyskiej, przez nieznanego jej osobnika.

Jak się wyjaśniło Ulbin został znaleziony w stanie nieprzytomnym na drodze przez mieszkańców wsi Milchowce, Kazimierza, Andrzeja i Jana Olechnowiczów, którzy przywieźli go do domu w Milichowcach.

Dochodzenie w tej sprawie wszczął natychmiast posterunek PP. w Ejszyszkach.

Oszczędzaj — ubezpieczając się na życie w P. K. O.

Ubezpieczenia mieszane i posagowe, bez badania lekarskiego, ze składkami miesięcznemi począwszy od 3 złotych.

Zgłoszenia przyjmują i informacyj udzielają: Oddział P. K. O. w Wilnie, Mickiewicza 7, wszystkie urzędy pocztowe, oraz upełnomocnieni zastępcy.

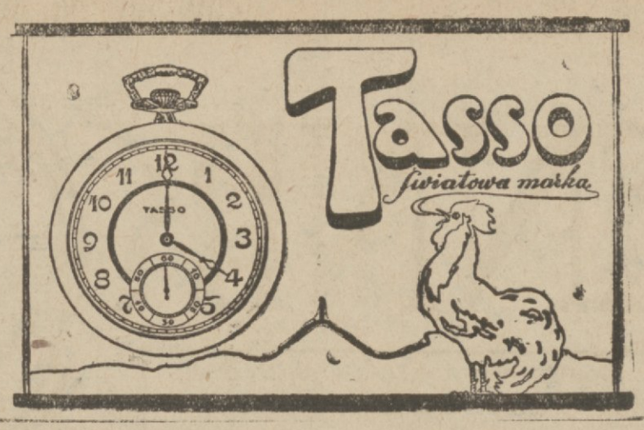

FATALNY SYSTEM.

W numerze wczorajszym naszego pisma zamieściliśmy wiadomość o tragicznym zgonie ś. p. Jana Bukowskiego znanego na terenie Wilna kupca branży kolonjalnej;

Dziś jesteśmy w posiadaniu niezwykle charakterystycznych szczegółów towarzyszących temu wypadkowi.

Okazuje się, że to nie pierwszy raz przedsiębiorstwo zmarłego przechodziło kryzys, spowodowany warunkami, w jakich wegetuje handel polski na terenie Wilna. Przed paru laty musiał on zlikwidować swój sklep, który przy zbiegu ulicy Wielkiej i zaułka Literackiego prowadził od szeregu lat na współkę z innym kupcem wileńskim—p. Dagisem.

Wówczas „zaległości podatkowe" odegrały również nie poślednią rolę. Ostatnio ś. p. Jan Bukowski prowadził przedsiębiorstwo handlowe w tej samej branży kolonjalnej na własną rękę. Cieszył się on wśród swojej klijenteli, a przedewszystkiem w sferach kupieckich, opinją człowieka solidnego i uczciwego w interesach.

Niestety nie jest to opinja identyczna z opinją władz skarbowych, które mają swoją miarkę, wedle zaś tej miarki każdy podatnik w zasadzie jest jakgdyby oszustem, a swoją uczciwość musi udawadniać parę razy do roku t. j. przy każdem zeznaniu podatkowem, z okazji każdego podania, odwołania i t. d.

Tak widocznie potraktowano ś. p. Jana Bukowskiego, którego zdolność płatnicza znalazła się niebawem w rażącej sprzeczności z tem, co o nim pod tym względem sądzono w Urzędzie Skarbowym Wilno II. Powstały kilkutysięczne zaległości podatkowe, których Bukowski nie był w stanie opłacić.

Na kilka dni przed świętami (ściśle dn. 17.XII) zjawił się sekwestrator, który miał zabrać znajdujący się w sklepie towar. Jednakże Bukowskiemu udało się narazie odroczyć katastrofę przez wpłacenie na poczet zaległości podatkowych kilkuset złotych, pożyczonych gdzieś w tym celu.

Łudził się nadzieją, że po świętach będzie lżej, ale się srodze zawiódł.

Na parę dni przed tragicznym wypadkiem zjawił się w sklepie naczelnik II-go Urzędu Skarbowego p. Zubrycki, przyczem pozwolił sobie na tego rodzaju uwagi, że po jego wyjściu ś. p. Bukowski powiedział do swego otoczenia, iż chyba tego wszystkiego nie przeżyje.

Również w chwili zgonu, już po zażyciu trucizny, skarżył się, że nie może dłużej wytrzymać ciężarów i w kartce, którą zostawił, wspomina o Zubryckim. Ten straszny wypadek nie powstrzymał przedstawicieli urzędu skarbowego przed dalszemi krokami i już po zgonie zjawił się urzędnik skarbowy wraz z policją, i dopiero interwencja brata zmarłego powstrzymała zapał sekwestratorów.

Tak w ogólnych zarysach przedstawia się przebieg wypadków, które spowodowały przedwczesny zgon ś. p. Jana Bukowskiego. Jednakże nie można poprzestać jedynie na zaznajomieniu się z samym wypadkiem.

Stokroć ważniejszem jest to, na jakiem podłożu wyrastają podobne tragedje. — Należy szukać źródła zła.

Nikt nie przekona nas, że wszystkiemu winna niepomyślna konjunktura i ogólne przesilenie, przez jakie przechodzi zarówno handel, jak i przemysł w Polsce. Niestety, zła szukać należy przedewszystkiem w fatalnym systemie, który wytworzył taki, a nie inny stosunek pomiędzy podatnikami a urzędem — w złych ustawach skarbowych i w wadliwej organizacji urzędów tego resortu.

Nie będziemy tu długo się rozwodzili nad tem, że podatek obrotowy jest źródłem drożyzny i zabijaniem stopniowem handlu, że podatek majątkowy wogóle jest nonsensem, że wymierzane są one w sposób urągający zasadom elementarnej słuszności, że właśnie dzięki temu wszystkiemu mamy dziś w Wilnie przeszło 500 sklepów „do wynajęcia", że bankrutują i likwidują się stare i poważne firmy, z których tylko z branży kolonjalnej możemy wyliczyć na poczekaniu firmy: Kruszyński, Kalita, Tuczyński, „Świt" i wiele pomniejszych.

Są to rzeczy, które muszą być zmienione, skoro chcemy, by państwo nasze było zdrowe, lecz nie łudzimy się, że się to da załatwić na miejscu, w Wilnie.

Natomiast pozostaje druga strona zagadnienia, którą mogą zlikwidować władze miejscowe.

Mamy na myśli szykany podatkowe wszelkiego rodzaju, a które właśnie z łatwością stają się tą ostatnią kroplą, przepełniającą czarę goryczy, po której wypiciu uczciwi i solidni kupcy uciekają się do środków takich, jakich się chwycił ś. p. Jan Bukowski.

Przykładów tych szykan nie mamy potrzeby zbyt daleko szukać. Możemy ich na poczekaniu wymienić całe dziesiątki. Ograniczymy się jednakże do kilku.

1) W sklepie zjawia się o g. 10-ej rano urzędnik skarbowy i żąda przeliczenia kasy, w której znajduje się nietylko gotówka, pochodząca z targu danego dnia, lecz także kwoty przeznaczone na wykupienie weksli, przekazy za towar itp. — a jednak takie rewizje o g. 10-ej rano mają służyć za dowód wysokości obrotu dziennego danego interesu.

2) W innym sklepie zjawia się zkolei urzędnik o g. 6-ej wieczorem, t. j. na godzinę przed zamknięciem sklepu i to w dzień przedświąteczny, kiedy panuje największy ruch i cały personel jest zajęty, nie nadążając obsłużyć klijentów. To właśnie ma być najdogodniejsza chwila na sporządzanie remanentu i chociaż takiego pana proszą, by albo przyszedł później, albo poczekał godzinę, t. j. do chwili zamknięcia sklepu, on jest „w pełnieniu swych obowiązków służbowych nieugięty.

3) Jeżeli, co aż nazbyt często się zdarza, zajdzie omyłka co do wysokości kwoty, lub nawet zażąda się od kogoś powtórnie tego samego podatku, to każe się, zamiast zwykłego skreślenia na podstawie okazanych kwitów, składać podanie, opłacone odpowiednim stemplem itp., czyli za błędy i niedbalstwo poborców nieszczęśliwy podatnik zmuszony jest płacić coś w rodzaju nowego, osobnego haraczu.

4) Gdy do tego dodamy historję tegoroczną z obniżeniem kategorji świadectw przemysłowych — patentów, kiedyto w grudniu najniespodziewaniej w świecie kazano wykupić nowe wyższej kategorji świadectwa, ściągając przytem karę za cały rok, w czasie którego liczne rewizje nie miały żadnych zastrzeżeń, otrzymamy dostatecznie jaskrawy obraz, który ilustruje położenie, w jakiem żyje i pracuje nasze kupiectwo.

Niech więc tragiczny zgon ś. p. Jana Bukowskiego będzie tym dzwonkiem alarmowym, który skłoni władze skarbowe do solidnego i gruntownego zrewidowania dotychczasowego systemu postępowania.

P. Kownacki.

KRONIKA.

Sprawy miejskie.

— **Budżet miejski musi być realny.** W związku z opracowywaniem preliminarza budżetowego na rok 1930-31, urząd wojewódzki nadesłał do Magistratu m. Wilna pismo, w którem wyjaśnia, iż Magistrat, o ile chodzi o okres budżetowy r. 1930-31 nie powinien mieć żadnych złudzeń i stać na gruncie rzeczywistości, to znaczy, że w projektach inwestycyjnych muszą być zastosowane najdalej idące ograniczenia.

Jednocześnie urząd wojewódzki uprzedza Magistrat przed stawianiem władzy nadzorczej, jak tego były przykłady, przed faktem dokonanym — rozpoczęcia inwestycji z funduszów uzyskanych z prywatnych pożyczek krótko-terminowych bez uprzedniego zapewnienia sobie odpowiedniego kredytu instytucji finansowych państwowych lub społecznych. (d)

— **Nowa rakarnia.** Magistrat m. Wilna postanowił wybudować nową rakarnię. Obecna mieści się przy ul. Nowogródzkiej naprzeciw rzeźni miejskiej. Sprawa ta była wczoraj przedmiotem narad miejskiej komisji gospodarczej, która stanęła na stanowisku nabycia placu na krańcach miasta, na którem właśnie stanie nowowybudowany gmach. (d)

— **Samochód do polewania ulic.** Magistrat m. Wilna postanowił nabyć samochód do polewania ulic, koszt jest obliczony na sumę 40 tys. złotych.

Niezależnie od powyższego istnieje projekt nabycia dla straży ogniowej podwozia firmy „Ursus". (d)

— **Dworzec autobusowy.** Magistrat m. Wilna sporządził dokładny kosztorys dworca dla autobusów dalekobieżnych.

Dworzec stanie jak już donosiliśmy, przy ul. J. Jasińskiego koło ul. Piekiełko. Całkowity koszt budowy dworca wyniesie 70 tys. zł.

Budowa rozpocznie się na wiosnę rb. (d)

— **Druga stacja ścieków.** Na wiosnę rb. Magistrat m. Wilna wybuduje drugą stację oczyszczania ścieków przy zbiegu ulic Gazowej i Lelewela. Koszt budowy wyniesie 170 tys. zł. (d)

— **Magistrat podnosi cenę wody.** Dnia 21 bm. w lokalu magistratu m. Wilna odbędzie się posiedzenie komisji finansowej. Na porządku dziennym wniosek zwiększenia cen za wodę do 60 gr. za m³. (d)

— **Koszt zamierzonych inwestycyj miejskich.** Jak się dowiadujemy projektowane inwestycje miejskie na rok budżetowy 1930 31 obliczone są na sumę 1.025.211 zł. (d)

— **Posiedzenie komisji gospodarczej.** Dnia 23 bm. odbędzie się posiedzenie komisji gospodarczej, na którem zostanie rozpatrzona sprawa przeniesienia rynku drzewnego oraz sprawa zamiany działek ziemi z Kasą Chorych. (d)

Sprawy administracyjne.

— **Wojewoda Wileński Wł. Raczkiewicz** powrócił w sobotę wieczór z podróży inspekcyjnej.

— **Osobiste.** Prezes Okręgowej Izby Kontroli Państwa w Wilnie, p. Jan Pietraszewski w dniu 19 stycznia b. r. wyjechał do Warszawy w sprawach służbowych, zastępować go będzie pan Zenon Mikulski, wice-prezes.

Sprawy wojskowe.

— **Wolne posady.** W P. K. U. Wilno—Miasto wakują wolne posady dla rezerwistów, chcących wstąpić do zawodowej służby wojskowej w pociągach pancernych, a mianowicie: jednego maszynisty, biegle piszącego na maszynie w stopniu kaprala, dwuch szoferów w stopniu kaprala, dwuch telefonistów w stopniu kaprala, dwuch elektromonterów w stopniu plutonowego, dwuch maszynistów parowozowych względnie pomocników w stopniu plutonowego. Kandydaci pragnący uzyskać powyższe posady, a nie mający przekroczonych 28 lat winni zgłosić się po bliższe informacje do dnia 25 b. m. codziennie od godz. 11 do 12 w P. K. U. Wilno—Miasto, Jakóba-Jasińskiego Nr 18.

Sprawy podatkowe.

— **Wymiar podatku obrotowego w roku bieżącym nie będzie wyższy.** Na zjeździe naczelników II-gich Wydziałów Izb Skarbowych, który się ostatnio odbył w Ministerstwie Skarbu obszerny referat w sprawie sytuacji podatkowej złożył naczelnik Paweł Michalski. Jak wynika z referatu, władze skarbowe posiadają dostateczne dane, stwierdzające stan depresji gospodarczej, panującej w kraju. W wyniku dyskusji jaka się w związku z referatem rozwinęła, przyjęto ogólną uchwałę w tym sensie, że wymiar podatkowy w roku obecnym powinien być utrzymany w ramach wymiaru zeszłorocznego. Należy więc oczekiwać, że wymiar podatku obrotowego, jak również dochodowego, nie będzie bardziej obciążony niż w roku ubiegłym.

Uchwała przyjęta na Zjeździe tylko częściowo ratuje sytuację, albowiem na podstawie objektywnych danych stwierdzić można, że obroty przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych w roku ubiegłym w porównaniu z okresem poprzednim spadły o 25 proc.

— **Zeznania o obrocie a ustawa amnestyjna.** Ogłoszono ciekawe orzeczenie Sądu Najwyższego z dn. 20 czerwca 1929 r. za Nr. 497:29, a dotyczące stosowania ustawy amnestyjnej do dn. 15 lutego roku następnego po podatkowym, wzgl. przedstawienie niezupełnie ścisłych danych ulega karze grzywny, wymierzonej przez Komisję Szacunkową do spraw podatku obrotowego. Sąd Najwyższy wyraża opinję, że składanie zeznań o obrocie nie stanowi obowiązku wszystkich płatników i co do treści swej i charakteru jest tylko pomocniczym środkiem do ustalenia przez Komisję Szacunkową obrotu płatnika. Wychodząc z tego założenia, Sąd Najwyższy jest zdania, że wykroczenie z art. 103 ustawy o państw. podatku przemysłowym jest przestępstwem porządkowem, albowiem ograni-

cza się ono do utrudniania działalności Komisji Szacunkowych. Nie godzi ono zupełnie w interes Skarbu. Skutkiem tego podlega to wykroczenie umorzeniu z mocy art. 7 ustawy amnestyjnej.

Sprawy sanitarne.

— Lustracja studzien publicznych. Z polecenia Magistratu m. Wilna, sekcja techniczna wydelegowała specjalną komisję rzeczoznawczą, celem dokonania lustracji studzien, znajdujących się na terenie miasta Wilna. Studnie nie nadające się do użytku publicznego, zostaną zamknięte. (d)

Handel i przemysł.

— Pienarne zebranie Izby Rzemieślniczej w Wilnie odroczone na skutek zjazdu przedstawicieli Izb Rzemieślniczych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie, w dniu 14 b. m., zostało obecnie wyznaczone na dzień 29 grudnia, na godz. 10-tą rano, w lokalu Izby (ul. Niemiecka 25).

Na porządku dziennym rozpatrzenie i zatwierdzenie przygotowanych przez biuro Izby, a zatwierdzone przez zarząd regulaminów komisji egzaminacyjnej czeladniczej i mistrzowskiej. Regulaminy te będą służyły za podstawę dla dalszej pracy Izby, przy powołaniu komisji egzaminacyjnych dla poszczególnych zawodów na terenie województwa wileńskiego.

Oprócz tego rozpatrzone będą przez plenum Izby przepisy, regulujące sprawy terminatorskie. Wprowadzają one cały szereg zmian w dotychczasowej praktyce nauczania terminatorów i oparte są wyłącznie na obowiązującej ustawie przemysłowej.

Niezależnie od powyższych spraw plenum Izby rozpatrzy cały szereg przepisów porządkowych, mających za zadanie usprawnienie prac Izby i takich, których wykonanie jest Izbie zlecone przez ustawę, jak ustalenie wzoru pieczęci, zatwierdzenie wzorów całej księgowości Izby, uchwalenie regulaminów biurowego, służbowego i zebrań Izby, jako też zatwierdzenie budżetu Izby na rok 1930 i regulaminu Komisji Egzaminacyjnej kucia koni oraz powołanie Wydziału Czeladniczego przy Izbie Rzemieślniczej.

Na zebraniu plenarnem Zarząd Izby złoży sprawozdanie ze swych dotychczasowych poczynań i tych kroków jakie zostały przedsięwzięte w celu ulżenia rzemieślnikom z Województwa Wileńskiego przez staranie się o zmniejszenie podatku przemysłowego i t. d. oraz planu działania na rok 1930.

Biuro Izby w okresie świątecznym będzie nieczynne w dniu 25, 26 b. m.

Sprawy szkolne.

— Kurs Gospodarstwa Domowego dla inteligencji w godzinach wieczornych otworzony będzie w Wilnie z dn. 1 lutego staraniem Wil. Koła „Służby Obywatelskiej" przy Szkole Pracy Domowej ul. Biskupia 12, m. 1. Bliższe informacje i zapisy tamże codziennie (z wyjątkiem dni świątecznych) w godz. od 10 do 11 i od 17 do 18. 1139-1

— Kursa prowizorskie. Rozpoczęcie wykładów 20 b. m. o g. 5 wiecz., w zakładzie Farmakognozji, ul. Objazdowa. Kancelarja kursów, Bakszta 8—4, czynna od 21 stycznia, od g. 11 do 1.

— Dyrekcja gimnazjum Zgromadzenia Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu w Wilnie powiadamia, że egzamina wstępne do kl. I, II, V i VI odbędą się w dniach 28, 29 i 30 stycznia 1930 r.

Kancelarja przyjmuje podania do 25 b. m., od godz. 9 do 14-ej.

Z życia stowarzyszeń.

— Zarząd Stowarzyszenia Kupców i Przemysł. Chrześc. w Wilnie wzywa pp. kupców i przemysłowców do przyjęcia gremjalnego udziału w oddaniu ostatniej posługi zwłokom tragicznie zmarłego ś. p. Jana Bukowskiego kupca m. Wilna.

O dniu pogrzebu ogłoszenia w nekrologach.

— Z Sokoła. Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się dziś dnia 19 b. m. w lokalu własnym o godz. 6 m. 30.

Na porządku dziennym: Sprawozdanie Zarządu. Wybory władz Towarzystwa. Sprawozdanie organizacyjne.

— „Sokół". Na walnem organizacyjnem zebraniu Sekcji Fechtunkowej przy Tow. gimn. „Sokół" dnia 17.I—30 r. został wybrany Zarząd Sekcji Fechtunku: Naczeln. Sekcji D-h Stanisł. Jarocki, Zast. Naczeln. kpt. Ludwik Borowski, Skarbnik Henryk Niepokojczycki, Sekretarz Mikołaj Kozłowski.

Odczyty.

— O pochodzeniu człowieka. Dziś w sali Śniadeckich U. S. B. o godz. 6 pp. odbędzie się drugi odczyt z zorganizowanego przez Koło Medyków U. S. B. cyklu o pochodzeniu człowieka p. t. „Początki kultur ludzkich". Odczyt wygłosi znakomity uczony i świetny prelegent prof. dr. Leon Kozłowski ze Lwowa.

— „Podróże międzyplanetarne". W niedzielę, dnia 14 stycznia o godz. 5-ej po poł. w sali gimn. im. T. Czackiego ul. Wiwulskiego 13 p. T. Bielkowicz (nauczyciel gimnazjalny) wygłosi odczyt popularny p. t. „Podróże międzyplanetarne" omawiając najnowsze zdobycze techniki w tym kierunku i próby jakie zostały poczynione w celu zrealizowania tego gigantycznego przedsięwzięcia.

— „Bank reparacyjny a Polska". Staraniem Zaw. Związku Pracowników Bankowych, odbędzie się we czwartek dnia 23 b. m. o godz. 6-ej min. 30 wiecz. w lokalu Instytutu Nauk Ekonomiczno-Handlowych, Mickiewicza 18, odczyt p. dyr. dr. K. Niżyńskiego, na aktualny temat „Bank Reparacyjny, a Polska".

Wstęp wolny.

Kronika policyjna.

— Kradzież w kaplicy Opatrzności Boskiej. W dn. wczorajszym Stefan Rejzer, zakrystjan kaplicy Opatrzności Boskiej przy ochronie Serca Jezusowego (Dobra Rada 22), zatrzymał w kaplicy, na gorącym uczynku kradzieży, Marję Korklewską (Dobra Rada 16), która skradła 5 książek, 2 poduszeczki do procesji i kilka wstążek należących do wspomnianej kaplicy. (d)

Zabawy.

— „Towarzyska Herbatka". Dnia 23 b. m. o godzinie 7 i pół wieczorem odbędzie się w Sali Stowarzyszenia Techników Wileńska 33 Pierwsza „Towarzyska Herbatka" zorganizowana staraniem Stowarzyszenia „Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie".

Niewątpliwie, iż interesujący i urozmaicony program, tanie bilety, oraz cel drogi każdemu polakowi ściągnie liczne grono sfer towarzyskich Wilna.

— Bal. Staraniem Komitetu Centrali Opiek Rodzicielskich średn. zakł. naukowych w dniu 25 stycznia odbędzie się V-ty doroczny bal w lokalu Kasyna Garnizonowego ul. Mickiewicza 13, początek o godz. 10. Dochód przeznaczony na bursę dla niezamożnych uczniów, która została otworzona w styczniu r. b. przy ul. Ostrobramskiej. Strój wieczorowy.

NADESŁANE.

Jutro w kinie „Hellos" demonstruje się przebój „Pieśń o Atamanie" (p. p. pieśni „Wołga... Wołga"(, arcydzieło głęboko artystyczne, głęboko wzruszające.

Legendę o atamanie reżyser Turżański rozwinął w wielki scenarjusz filmowy, zrealizowany z wielkim rozmachem.

Teatr, muzyka i sztuka.

TEATRY MIEJSKIE w WILNIE.

— Teatr Miejski na Pohulance. „Księżniczka chińska Turandot" grana jest codziennie.

— Teatr Miejski w Lutni. Dziś i jutro lekka komedja „Pan Topaz" Pagnola.

— „Królewicz Rak" na poranku. Dziś o godz. 12 w południe grana będzie malownicza baśń ludowa „Królewicz Rak", która dotąd zawsze ściągała do teatru tłumy widzów.

— Dzisiejsze popołudniówki. Dziś o godz. 3,30 po poł. powtórzona będzie w Teatrze na Pohulance Rewja Noworoczna. Ceny miejsc zniżone. W Teatrze Miejskim Lutnia o godz. 3,30 grana będzie z udziałem Zelwerowicza wyborna i niezawodna komedja Fodora „Mysz kościelna". Ceny miejsc zniżone.

ZNAWCOM

herbata Lyons'a daje pełne zadowolenie.

Herbata LYONS'A

DO NABYCIA

we wszystkich pierwszorzędnych handlach kolonjalnych.

12st

POLSKIE RADJO WILNO.

Program:

Fala 385 mtr.

Niedziela, dnia 19 stycznia 1930 r.

10.15. Nabożeństwo z Poznania.
12,10. Transm. koncertu z Filharmonji Warsz.
14,00. „Dziesięciolecie Wileńskiego Towarzystwa Rolniczego", odczyt wygł. inż. Jan Jurkowski.
14,20. Transmisja muzyki z Warszawy.
14,30. Odczyt rolniczy wygł. prof. Stefan Biedrzycki:
17,15. Odczyt wizytatora Mieczysława Matuszkiewicza p. t. „Dziecko przyszły obywatel".
17,40. Transm. koncertu z Warsz.
19,00. „Co się dzieje w Wilnie?", pogadankę wygł. prof. Mieczysław Limanowski.
19,25. Lekcja języka niemieckiego.
20.25. Z Warsz. Koncert.
21,30. Audycja literacka.
22,05—00,30. Transm. rewji „Cała Warszawa" z teatru „Morskie Oko".

Poniedziałek, dnia 20 stycznia 1930 r.

11,55. Sygnał czasu.
12,05. Poranek muzyki popularnej.
16,15. Retransmisje stacyj zagranicznych.
17,00. Komunikaty Akademickiego Koła Misyjnego.
17,15. Audycja dla młodzieży.
17,45. Transm. koncertu z Warsz.
18,45. Audycja literacka „Tristan".
19,25. Lekcja języka włoskiego.
20,05. „Uroczystości teatralne w Atenach", odcz. wygł. prof. Stefan Srebrny.
20,30. Koncert międzynarodowy z Wiednia.
23,00. Muzyka taneczna.

Transmisje Londyńskiej konferencji rozbrojeniowej.

We wtorek od g. 12-tej—14,00 Rozgłośnia nasza transmituje otwarcie konferencji rozbrojeniowej w Londynie. Nadane zostaną przemówienia króla Jerzego, premjera angielskiego Mac - Donalda, przemjera franc. Tardieu i innych europejskich i amerykańskich ministrów. Na sali obrad zainstalowanych będzie 17 mikrofonów po dwa przy każdym z członków konferencji. Mikrofon przy królu oprawiony będzie w złoty futerał. Dodajemy, że cały przebieg konferencji tłómaczony będzie przez speakera Polskiego Radjo.

Hallo! Polskie Radjo Lwów na fali 380.

Nowa stacja we Lwowie już w piątek rozpoczęła próbne nadawania. Stacja jest doskonale odbierana w Wilnie.

Rozmowa bez drutu na dystans 23.000 kilometrów.

Pewnemu hiszpańskiemu krótkofalowcowi EAR 21 w Bilbao udało się niedawno uzyskać łączność ze stacją WFAT na okręcie ekspedycji podbiegunowej Byrda. Połączenie było tak dobre, że ani jeden wyraz nie zatarł się w rozmowie.

WFAT podawał najpierw dane o swojej pozycji. Okręt znajdował się w drodze do portu Dunedin w Nowej Zelangji, gdzie miał zabrać żywność na zimę. W momencie prowadzenia rozmowy znajdował się w odległości 23.000 km. od Bibao. Stacja komunikowała dalej, że badania strefy polarnej prowadzone są niestrudzenie dalej. Geologowie i meteorologowie wyprawy na samolocie „Virginia" wciąż robią wycieczki i zbierają bardzo ciekawe doświadczenia naukowe. Radjotelegrafista mówił również o swoich sukcesach, osiągniętych pod Biegunem południowym i o tem, że ta ostatnia rozmowa z Bilbao stanowić będzie rekord w dotychczasowej dalekozasiężności stacji WFAT. Radjotelegrafista wyprawy Byrda przesyła z tego powodu swoje gratulacje radjoamatorowi z Bilbao.

EAR 21 odpowiedział potwierdzeniem tych gratulacyj i w imieniu Hiszpanji przesłał życzenia załodze wyprawy Byrda, na co otrzymał następującą depeszę radjową: „Wyprawa Byrda przesyła serdeczne pozdrowienia i najgorętsze życzenia panu, wszystkim radjoamatorom i całej ludności Hiszpanji i dziękuje ze swojej strony za nadesłane życzenia". Nastąpiło jeszcze kilka uwag dotyczących strony technicznej odbioru. Lampy, jakiemi się posługiwał radjoamator hiszpański w swoim nadajniku i odbiorniku, posiadały bardzo słabą emisję.

Sport.

Pierwsze treningi.

Cienka warstwa świeżo spadłego śniegu umożliwiła spragnionym narciarzom wyjście w teren podmiejskich okolic.

Dużo jednak młodych i mało doświadczonych narciarzy patrząc na wymiecione ulice miasta i na czarny uliczny bruk nie zdaje sobie sprawy, że mamy w lasach, na polach dosyc dużo śniegu i że możemy przystąpić do intensywnej pracy przed całym szeregiem zawodów.

Od parujuż dni trwa kurs narciarski wojskowy liczący koło 50 adeptów.

Hokeiści rozpoczęli trening przed zbliżającemi się mistrzostwami Polski, które oddbędą się w Krynicy od 17 do 23 lutego.

Na ślizgawce panuje ożywienie. Ja. Nie.

Jak w Bolszewji.

Już niejednokrotnie zwracaliśmy uwagę na fakty wrogich wystąpień wobec Kościoła Katolickiego poszczególnych dygnitarzy.

Niestety przykład z góry, znalazł już naśladowców na najniższych stopniach hierarchji administracyjnej.

Na dowód słuszności naszych twierdzeń, przytaczamy następujące pismo, zachowując ściśle styl i pisownię:

Urząd Gminy
Brzostowica Wielka
pow. Grodzieńskiego
L. dz. 17.

Brzostowica Wielka
dnia 4 stycznia 1930 r.

Do Sołtysa
osady Brzostowiczany.

W dniu 31 grudnia 1929 r. było wydane zarządzenie sołtysowi o wysłaniu na dzień 2 stycznia b. r. odpowiednią ilość furmanek do lasu po drzewo budulcowe w Ciecierówce na most w Brzostowicy Wielkiej, jednakowo zarządzenie moje „osobiście" sołtysowi nie dało żadnych wyników i sołtys furmanek nie wysłał, za co zostanie bezwzględnie pociągnięty do odpowiedzialności karnej przed Panem Starostą za niewykonanie zarządzenia władzy przełożonej, a niezależnie od tego polecam po raz ostatni wysłać do lasu Ciecierówka 2 furmanek po drzewo na most w dniu 6 stycznia 1930 roku t. jest w poniedziałek z takim wyrachowaniem, by furmanki były w lesie o godzinie 8 z rana. Każdy furman musi mieć ze sobą piłę i siekierę. Nadmieniam jeszcze raz, że zarządzenie to jest ostateczne i o ile i teraz nie zostanie wykonane, po raz drugi doniosę o tem do Pana Starosty z prośbą o jak najsurowsze ukaranie sołtysa względnie tych osób, które nie wyjadą do lasu. Zaznaczam, że o ile sołtys chce aby uniknąć od kary, powinien bezwzględnie wyznaczyć furmanki i dopilnować, aby takowe wyjechały, natomiast, kto nie wyjedzie, natychmiast należy przedłożyć do Urzędu Gminy wykaz osób, którzy do lasu nie wyjechali.

Wójt Gminy (—) Pacewicz.

Nie mamy chyba potrzeby wyjaśniać, że dzień 6 stycznia, jest świętem 3-ch króli, jednem z największych świąt katolickich i wydawanie nakazu pracy w tym dniu, nie może budująco wpływać na ludność i nakazać szacunek dla władzy, podobny nakaz wydającej.

Mamy nadzieję, że władze zwierzchnie uczynią wszystko, by na przyszłość podobne wypadki nie miały miejsca. Chcemy wierzyć, że łamanie świąt katolickich, przez urzędników państwowych, nie znajdzie aprobaty władz wojewódzkich.

P. K.

Listy do Redakcji.

W sprawie premjery „Turandot" — nieco polemiki.

Szanowny Panie Redaktorze!

W związku z premjerą „Turandot", o której recenzent „Kurjera Wileńskiego" wydał sąd wysoce ujemny, mam zaszczyt prosić uprzejmie o zamieszczenie następujących kilkudziesięciu wierszy. Gdybym jednak przekroczył tę cyfrę, raczy Pan Redaktor wybaczyć mi to gadulstwo, które n. b. nie ma nic wspólnego z polemiką w właściwem słowa znaczeniu.

Nieznany mi bliżej pan Hro godzi się od biedy na commedię dell' arte, ale na cichą, dyskretną, minorową, operującą wyłącznie półtonami, słowem na commedię dell' arte w skali kameralnej. To zasadnicze nieporozumienie, ponieważ takiej commedji dell'arte, wogóle niema i nie było. Ten rodzaj komedji odznacza się właśnie jaskrawym doborem barw, hałaśliwą instrumentacją, naiwnością środków, rubasznym humorem, przesadą, co w sumie decyduje o bliskiem pokrewieństwie z cyrkiem. I tego nie należy się bynajmniej wstydzić.

Pan Hro gorszy się na widok kopniaków, które kilka razy mają zastosowanie w naszej sztuce, a wymierzane są w niepewną część ciała. Ależ ów kopniak, czy policzek to nieodłączny, tradycyjny motyw commedji dell'arte! I nie tylko commedji dell'arte, bo ileż razy kija, czy policzka używa Molier? Jakżeby się zachował pan Hro, widząc poraz pierwszy w życiu n. p. „Chorego z urojenia", gdzie tak poważną rolę gra... lewatywa? A gdyby tak zadał sobie nieco trudu i, nawet nie czytając tekstu, przejrzał choćby pobieżnie kilka popularnych, ilustrowanych dzieł o commedii dell'arte, przekonałby się ze zdumieniem, że setki, tysiące sztychów przedstawia scenę istotnie bardzo nieprzyzwoitą, mianowicie moment, gdy Arlekin, czy Brighella załatwia coram publico naturalne potrzeby i to de grubis? A tegośmy przecież nie demonstrowali!...

Pana Hro w najwyższym stopniu razi pomieszanie stylów, oraz kolejne podkreślanie groteski i bajki. Ależ bez tego nie ma commedii dell'arte. Właśnie ta jej zmienność, brak stałego punktu, to lekceważenie t. zw. sensu, zachwycało Koryfeuszów niemieckiego romantyzmu, z których n. p. Schleglowie chcieli Goziemu ufundować pomnik też obok Szekspira.

Pan Hro, zetknąwszy się po raz pierwszy z tym rodzajem literackim, jest ogłuszony, oszołomiony i na każdym kroku daje wyraz podejrzeniu, że to wszystko napewno jest jakimś dziwacznym pomysłem Nowakowskiego. N. p. pretensja pana Hro z powodu aktualnych dodatków. Przecież w oryginale, niesfałszowanym przez Zegadłowicza, perski królewicz Kalaf na chińskim dworze rozwiązuje zagadkę, której pointą jest... złoty lew Sw. Marka, herb Wenecji, poczem następuje patrjotyczna manifestacja, której celem jest zagrzanie serc obywateli upadającej i zagrożonej Rzeczypospolitej nad - adrjatyckiej. Gdzie Rzym, gdzie Krym?! Anachronizm, oczywisty nonsens, absurd! I taki kiepski reżyser, jak np. Reinhardt podkreśla ten nonsens, każąc Tartaglii grać rolę dzisiejszego ambasadora austrjackiego przy fantastycznym dworze chińskim, a mówić komicznym djalektem wiedeńskim! Jak Niemcy mogli tolerować podobne błazeństwo?!

Cała commedia dell'arte to właśnie nonsens, gorzej—ucieczka od wszelkiego sensu w kraj niemożliwości teatralnej, gdzie wszystko jest możliwe. To trzeba wiedzieć zgóry, zwłaszcza jeśli się chce być komentatorem dla innych. Oczywiście, to zaledwie elementarz, a przydałaby się odrobina wiadomości natury mniej primitywnej, np. o rewolucyjności sztuk Gozzi'ego, o niejakim Goldinim, o księdzu Chiari i t. d. Może mam zbyt wielkie wymagania, ale zdaje mi się, że recenzent, idąc na premjerę „Turandot", powinien się zgrubsza przygotować. Wiedziałby coś nie coś o wielkiej polemice Gozzi-Goldoni, zakończonej klęską autora granej niedawno w Wilnie „Locandiery". Ze zdumieniem skonstatowałby, jak ciężką walkę o prawo bytu commedii dell'arte stoczyć musiał Gozzi, który miał wielu przeciwników, napewno wykwintniejszych niż pan Hro, ale równie zaciekłych. W trakcie lektury stwierdziłby, że data urodzin i śmierci hr. Carlo Gozziego jest ustalona, ale nieco inna, niż podaje Pan Hro (1720—1806, nie między 1722—1811). Oczywistą przeszkodą w tych studjach byłaby dla Pana Hro zupełna nieznajomość języka włoskiego, której objawem są fałszywie cytowane tytuły. N. p. „Il mostro turchino" to nie „monstrum turkusowe" lecz „Błękitny potwór", ponieważ przymiotnik turchino oznacza po polsku niebieski lub błękitny. Również wyrażenie „Ptaszek pięknie zielony" („L'augellin belverde) niema sensu, a przymiotnik belverde zastąpić można po polsku zwrotem „Piękny ptaszek zielonopióry", dalej „L'amore delle tre melaranze" oznacza nie „Miłość trzech pomarańcz" lecz „do trzech pomarańcz", a to pewna różnica.

Naturalnie, są to drobiazgi, przy sposobności jednak należy podkreślić to, że po polsku nie mówi się „wenecjański", lecz „wenecki". Nadto, niewolno na wiatr dawać takiej charakterystyki ogólnej Gozziego: „Wesoły, pogodny i dziecinnie prosty", podczas gdy rzeczywistość przekazuje tragiczną, ponurę sylwetkę człowieka, prześladowanego przez okrutny los. Jeden ze spółczesnych komedjo-pisarzy maluje go temi słowy: „Widzicie tam, na placu Mojżesza człowieka grzejącego się w słońcu? Wielki, chudy, blady, nieco przygarbiony... kroczy wolno z rękoma założonymi na plecach, ponurem okiem licząc płyty gościnca. Szczebioce cała Wenecja — on jeden nie bąknie ni słowa. To pan hrabia, nękany bardziej jeszcze radością innych, niżli własnymi procesami"...

Tak w rzeczywistości wyglądał ów „Wesoły, pogodny i dziecinnie prosty" Gozzi, tragiczna postać zbankrutowanego arystokraty, którego życie, a także i twórczość wypełniła bez reszty walka o wolność upadającej Wenecji, walka o zachowanie dawnego porządku rzeczy, w momencie, gdy Wielka Rewolucja waliła w gruzy cały stary świat. Czytając zaś pamiętniki Gozziego (Memorie inutili) znalazłby Pan Hro dziwne zdanie, które jak gdyby proroczo godzić się zdaje wprost w autora szkodliwej recenzji: „Smutny jestem naprawdę, bo nudą przepoiliście nawet kolumny teatru"...

Ale same studja nie pomogą, należy się przewietrzyć, wyjechać od czasu do czasu w świat, aby stwierdzić, że teatr nie kończy się na świetnej zresztą i znakomitej Reducie. Są jeszcze teatry inne, które warto zwiedzić, a wtedy nowość „Turandot" przestanie oszałamiać.

I jeszcze jedna uwaga na zakończenie: widz, a tembardziej recenzent musi być człowiekiem wrażliwym pod względem estetycznym, nie może zaciąć się w żelaznym uporze i oświadczyć a priori: nic mi się nie będzie podobało!... Niezbędna jest również odrobina dobrej woli, która karze uznać i uszanować wysiłek i uczciwą pracę drugich.

Satis! Dziękuję Ranu Redaktorowi za umieszczenie mego listu, łączę itd.

Zygmunt Nowakowski.

P. S.

Już po napisaniu słów niniejszych dowiedziałem się, że pod kryptonimem Hro kryje się kobieta. Mam jednak wrażenie, że chciano zemnie zażartować, ponieważ napastliwy ton recenzji i cały szereg pospolitych wyrażeń wskazują, iż autorem w żadnym wypadku nie mogła być kobieta.

RÓŻNE

Listy na Litwę przesyła szybko i akuratnie biuro: L. Taic, Ryga Postfoch № 511. Na odpowiedź załączyć znaczek pocztowy na 50 gr. 714—s1

O PANI oczarowałabyś wszystkich przepięknemi rysami, gdyby nie szpecące piegi, plamy, tłustość cery, wągry, wyrzuty. Kup natychmiast nietłuszczący ołówek „Agawa" — przekonasz się, że trzydniowa kuracja przywróci cerze najidealniejszą delikatność, powab młodości, dziewiczy wdzięk. Wysyłamy za pobraniem. Cena 4,20, z mydłem bielącem. Agawa—6,20. Bogusław Matulewicz, Warszaw, plac Warecki, skrzynka pocztowa 339. 267—0

Obiady domowe po 1.30. Ciasna 3—10. 1161—0

Poszukuje się wspólniczki z niewielką gotówką do założenia i prowadzenia samodzielnie małego podmiejskiego gospodarstwa. Dowiedzieć się: Kasztanowa 4—19. 1148—0

Potrzebuję wspólnika z niedużym kapitałem do autobusu lub taksówki (karetki) „Chevrolet". Sprzedam dom niedrogo. Wiadomość: Zwierzyniec, Sokola 16. 47—0

DZIERŻAWY

Poszukuje dzierżawy majątku od 8—do 20 włok bez inwentarza żywego od właściciela zgłoszenia wraz z warunkami. St. MIKSTOCKA Kalisz, ul. Wrocławska 37, dla Porazińskiego. 1114—0

Cegielnia mechaniczna w województwie Warszawskiem wyrabiająca cegłę, dachówkę, dreny do wydzierżawienia. Wiadomość u p. G. Piotrowskiego ul. Trocka 11, m. 9 od 3—6 tel. 1396. 1093—1

Ukończony rolnik szuka dzierżawy z inwentarzem lub bez, pod gwarancja hipoteczna. Zgłoszenia kierować do administracji pod „B. J. Dzierżawa". 1146-s0

NAUKA

Nauczyciel-ka muzyki (skrzypce) na wyjazd potrzebny-a. Sosnowa 27—2 Zgierska. 1155—0

Rutynowany korepetytor udziela lekcyj w zakresie 8 kl. (typ. Humanist.), wymagania skromne. Sapieżyńska d. 3, m. 1 od 10—2. 1134

PRACA

Zastępcy Losowi! Płacimy Wam przeszło 3 raty prowizji, koszta podróży, patent. Ze względu na nowość dotychczas nieznaną zapewnione kolosalne zyski! Początkujących pouczamy. Oferty składać: Lwów Skrytka Pocztowa 165. 1478—29

Młody praktykant gospodarczy poszukuje posady. Warunki b. skromne. Oferty pod „T. W." do Administracji „Dz. Wil." 87—0

Znany stroiciel muzycznych instrumentów A. Pacewski przyjmuje reperacje, odnowienie, przeróbkę i strojenie fortepianów pianin fisharmonij i innych muzycznych instrumentów. Portowa 14. 780—0

Chcesz otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne prof. Sekułowicza, Warszawa, Żórawia 42-4. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauk handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, oraz gramatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów. 1605—11

ROLNIK z wykształceniem i praktyką poszukuje pracy kierownika gospodarczego. Posiada zupełną wiedzę gospodarki rolnej, leśnej, hodowlanej. mlecznej, rybnej. Gwarantuje rozwinięcie najwyższej intratności. Uczciwość niezachwiana. Wymagania bardzo skromne. Legjonowa 68—1 J. Piotrowskiemu. 1105—0

Przepisywanie na maszynach fachowo, szybko i tanio Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, telefon 152. 0

AGENCI LOSOWI. Płacimy najwyższą prowizję, zwrot kosztów podróży, kasę chorych. Agentom wykazującym się obliczeniem innych banków płacimy stałą pensję. Bank Kredytowy, Stanisławów. 781 - 13

Intelligentna osoba poszukuje pracy. Może być gospodynią, wychowawczynią i pielęgnować chorych, a także przyjmuje do szycia. Adres: Wilno ul. Kalwaryjska Nr. 7-5 —4 gr.

Potrzebna gospodyni na wyjazd do zarządu domem. Wiłkomierska 1—4. 1171—0

Do 6000 dolarów gotówką tytułem kaucji złoży kawaler przy otrzymaniu odpowiedniego stanowiska, najchętniej w rolnictwie. Referencje pierwszorzędne. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe, Mickiewicza 21. tel. 152. 39—1

Rutynowana biuralistka-maszynistka poszukuje posady. Może złożyć kaucję. Adres w Administracji lub tel. 14-67. 1121—0

Poszukuję posady gospodyni, znam się na gospodarstwie wiejskiem. Mogę na wyjazd. Adres: Bobrujska 22, Michałowaka. —2

Szofer-pszczelarz z długoletnią praktyką poszukuje posady. Trębacka 20, m. 6. 1165—0

Zna go dobrze.

— Dlaczego list ten datujesz 30 października, przecież mamy dopiero 27?

— Widzisz, mój drogi, to dlatego, że ciebie chcę poprosić, abyś go wrzucił do skrzynki.

Mieszkania i pokoje

Do wynajęcia 2 pokoje dobrze umeblowane z prawem korzystania z kuchni Wiwulskiego 3 m. 4. 1123—0

2 POKOJE ciepłe, słoneczne z niekrępującem wejściem parter, wanna, elektryczność od zaraz. Zakretowa 17 m.1. 1145—1

Pokój umeblowany, ciepły, dla samotnego(ej) do wynajęcia. Tartaki 18—4 (róg ul. Mickiewicza). Oglądać od 8 g.—9g. i od 2 g.—4 g. p.p. 36—0

Pokój dla samotn. intelig. do wynaj. M. Pohulanka, 14—4 w święto od 2—4 g. codz. 4—6. wiecz. 1157-0

Pokój do wynajęcia dla 1 lub 2 panien, opał, światło elektr. i obiad, 70 zł. miesięcznie dla 2-ch po 55 zł. Zarzeczna 7, m. 6 naprzeciwko „Krzyża". 1162—0

POKÓJ z telefonem w centrum pod wspólne biuro, Mickiewicza 22 8 od 10—2 po poł. 1163—1

Pokój lub dwa do wynajęcia ciepłe, suche, światłe z osobnem wejściem. — Kalwaryjska 60—4. 1166-0

Mieszkania z 2 pok. z kuchnią, wygodami, elektrycznością oraz z 2 pok. z kuchnią w suterenie świeżo odremontowane do wynajęcia. Wiwulskiego 22. 1168—0

2 duże ładne pokoje umeblowane do wynajęcia. Mickiewicza 31, m. 4 od 1—5 pop. 1172—2

LOKALE

SKLEP duży i kilka mniejszych w najruchliwszym punkcie miasta do wynajęcia od zaraz. Wileńskie Biuro Komisowo - Handlowe Mickiewicza 21, tel. 152. 9—0

Do wynajęcia sklep oraz 2 pokoje. Dowiedzieć się u dozorcy, ul. Wileńska 22. 1170—0

Zaufanie.

— Chciałbym ci coś powiedzieć w zaufaniu. Czy mogę?

— Naturalnie. Będę starał się milczeć jak grób.

— Więc dobrze! Muszę mieć sto złotych.

— Możesz na mnie polegać, jak na Zawiszy. Niech ci się zdaje żeś tego wcale nie mówił,

WINIAKI LIKIERY

WINKELHAUSEN

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE: WINKELHAUSEN T.A. STAROGARD-POMORZE ZAŁ. 1846

RUMY ARAKI

Nagrodzone na P. W. K. **Państwowym Złotym Medalem.**

Miejski Kinematograf Sala Miejska ul. Ostrobramska 5 || Od dnia 15 do 19 stycznia 1930 roku włącznie będą wyświetlane filmy: **„Jego Chłopiec“** Dramat w 8 aktach. W rolach gł. **Charles Rogers, Mary Brian i Chester Conklin.** Nad program: „PAPIN SYNEK“ komedja w 2 aktach. Kasa czynna od godziny 3 m. 30. Początek seansów od g. 4. Następny program: **„Bohater Krwawej Areny“**. Cena biletów: Parter 80 gr. balkon 40 gr.

KINO-TEATR **„HELIOS“** ul. Wileńska № 38. || **Dziś ostatni dzień!** Wspaniały tryumf genjuszu ludzkiego. **KOBIETA na KSIĘŻYCU** Niesłychanie sensacyjny dramat miłości i nienawiści, zazdrości, wierności. Najmonumentalniejsze arcydzieło genjalnego Fr. Langa. W rol. główn.: bożyszcze kobiet WILLI FRITSCH i czarująca GERDA MAURUS. Akcja toczy się na ziemi i na księżycu oraz na międzyplanetarnym statku rakietowym podczas lotu na księżyc. **Dla młodzieży dozwolone.** Dziś początek seansów o g. 1, 4, 7 i 10 w.

Kino-Teatr „HELIOS“ ul Wileńska 38. **JUTRO WIELKA PREMJERA!** Dawno oczekiwany największy przebój kinematografji światowej! Arcysensacja sezonu! Tryumfalne arcydzieło genjalnego rosyjskiego mistrza **W. Turżańskiego** **Pieśń o Atamanie** Romantyczne dzieje słynnego atamana, jego głęboko wzruszająca miłość ku księżniczce perskiej i tragiczne przygody na tle wód wielkiej rzeki ros. W roli atamana **H. Schlettow,** w roli księżn. persk. **Liljan Hall - Davvis** i dyplom. persk. **Rud. Klejn-Rogge** Niebywały rozmach inscenizacyjny. Szalone napięcie.—Bajeczna wystawa! Od g. 6-ej odpowiednio dostosow. ilustrację muzyczną tworzy powiększona **ORKIESTRA BAŁAŁAJEK i MANDOLIN. 2 orkiestry. Wszyscy miłośnicy kinem. winni ten arcyfilm widzieć!** Na premjerę honorowe bilety nieważne. Początek seansów o godz. 4, 6, 8 i 10,15 w.

KINO-TEATR **«Hollywood»** MICKIEWICZA № 22 || **Dziś ostatni dzień!** Najnowsze Rewelacyjne Arcydzieło współpracy **Joe May'a i Eryka Pommera** **ASFALT** Potężny dramat z życia współczesnego wielkiego miasta. W rol. gł. Najpiękniejsza na firmamencie filmowym, wschodząca gwiazda **BETTY AMANN, GUSTAW FROHLICH oraz ALBERT STEINRUCK. MOTTO:** Na śliskim wielkomiejskim asfalcie tak łatwo się potknąć... Ja się boję, tak strasznie się boję... Ulicy... Specjalna ilustracja muzyczna. Początek o g. 4, 6, 8 i 10.20 w.

Kino-Teatr **„Hollywood“** MICKIEWICZA № 22. || **JUTRO PREMJERA!** **PRZYSTAŃ MIŁOŚCI** Reżyserja: GREGORY LA CORA. W roli tytułowej urocza **ESTHER RALSTON i GARY COOPER.** NAD PROGRAM: Komedja w 3 akt. p. t.: **ZWYCIĘSTWO MIŁOŚCI** w roli głównej **MISS POLONJA.** Specjalna ilustracja muzyczna. Początek seansów o godzinie 4. 6, 8 i 10.20 w.

KINO-TEATR **„L U X“** ul. Mickiewicza Nr. 11. || **DZIŚ!** Tryumfalny super-film, który wprawił w zdumienie Cały Świat. Największe arcydzieło filmowe naszych dni **WSCHÓD SŁOŃCA** Coś czego nie sposób określić wyrazami dzisiejszej mowy ludzkiej. W rol. gł.: JANET GAYNOR i G. O'BRIEN. Reżyserja genjalnego Murnau. Nowa era w kinematogr. Prawdziwy cud techniki i sztuki. Luna Park. Początek seansów o g. 1.

Kino „PICCADILLY“ UL. WIELKA 42. Tel. 17-85. || **Dziś!** Największa sława ekranu, niezrównana **DOLORES DEL RIO** jako **TANCERKA z MOSKWY** oraz bohater obrazów „Anioł Ulicy“ i „Siódme Niebo“ **Charles Farrel** w roli Wielk. Ks. Michała w wstrząsającym dramacie „tancerka“. Obraz ilustruje szereg postaci histor. czasów caratu: Mikołaja II, jego dwór, działaczy bolsz. oraz romantyczne przygody Wielk. Ks. Michała. Prawdziwa miłość góruje ponad wszelkie przesądy i różnice klasowe. **JUTRO w KINIE PICCADILLY** Największa sensacja świata! Film który bił rekordy powodzenia w stolicach świata! **Cohn i Kelly w haremie** znana para komików **George Sidney i Mack Swain.**

POLSKIE KINO **„WANDA“** Ul. WIELKA 30. Tel. 14-81. || **Dziś!** To czego Wilno nie widziało! Pierwszy raz w Wilnie **Życie i Przyszłość Kobiety** Film z zakresu Higjeny. **UWAGA! Dziś tylko dla panów. W poniedziałek wyłącznie dla pań.** Początek seansów o godz. 1, 3.30, 5.15, 7, 8,45 i 10.30 w. Ze względu na charakter filmu uprasza się o przybycie na początki seansów. Film wyświetla się bez ilustracji muzycznej.

KINO-TEATR **ŚWIATOWID** Mickiewicza 9. | Dziś! Dramat p. t.: **„Kwiat Nocy“** Najwspanialsza kreacja naszej genjalnej rodaczki POLI NEGRI. Kalifornja i życie poszukiwaczy złota. Niebywałe napięcie dramatyczne. Nad program. ANONS: Już wkrótce Vilma Banky i Ronald Colman we wspaniałym dramacie „PŁOMIEŃ MIŁOŚCI“.

KINO-TEATR **„SPORT“** Ludwisarska 4. || **Z powodu niezwykłego zainteresowania jakie film ten wzbudził. na żądanie szerokich warstw publiczności** w sobotę 18 i niedzielę 19 b. m. wyświetlony będzie jeszcze **„MECZ KRÓLÓW PIĘŚCI“ Dempsy — Tunney.** Wielki film sportowy, ilustrujący zawody, którym przyglądało się na specjalnie wybudowanym stadjonie 170.000 widzów. Całkowity przebieg walki (10 rund). Budowa stadjonu, trening obu mistrzów. Nad program: Dwie doskonałe komedje. Kino czynne w soboty, niedziele i święta od g. 2 p.p. Kasa czynna od godz. 1. Początek seansów o g.: 2, 4, 6, 8 i 10 w

H E R A K L I T

BUDOWNICTWO OGNIOTRWAŁE

HERAKLITOWE

wprowadzone już szeroko w 22 państwach,

tanie, suche i b. ciepłe, łatwe i szybkie w wykonaniu, o wyglądzie murowanego, wolne od myszy i robactwa, odporne na wilgoć i grzyb, niezależne od pór roku.

Wyłączne Zast. na Kr. Wsch. Firma «HERAKLIT» (dawn. G. PIOTROWSKI)

Wilno, ul. Trocka 11, m. 9.

Tlgr. HERAKLIT. Tlfn. 13-96.

Subzastępcy powiatowi poszukiwani.

32z9

N A J L E P S Z Y **WĘGIEL górnośląski koncernu „PROGRES“** oraz koks wagonowo i od jednej tonny w szczelnie zamkniętych i zaplombowanych wozach dostarcza **Przedstawicielstwo Handlowo-Przemysłowe M. DEULL** egzystuje od r. 1890

Biuro: Wilno, Jagiellońska 3—6, tel. 811

Składy węglowe: Słowackiego 27, tel. 14—46.

—00

Nie nazwą lecz jakością

zdobył mój napój **KOLOSALNY SUKCES! PRECZ z FALSYFIKATAMI!**

W celu ochrony przed falsyfikatami mego słynnego orzeźwiającego napoju znanego dotychczas pod nazwą „SINALCO“ ten sam napój nadal ukaże się pod nazwą **„FRUID“** obecnie opatentowany

Żądajcie tylko **Fruid Bernsztejna** z oryginalną etykietą i kapslem.

Sprawy majątkowe

prędzej. Właśnie potrzebna mi nowa nowa suknia!

ZŁ. 3500

potrzeba na 3 m-ce pod zabezpieczenie towarowe. Trocka 11 m. 9 od 3 do 6. 31—0

Kupno Sprzedaż

WĘDLINY wiejskie

Boczek suchy kilo **5,20,** Kiełbasy litewskie kilo **6,80,** Salcesony „Salami“ kilo **7,20,** Szynka w pęcherzu kilo **7,40,** Polędwica sucha kilo **7,80,** Poleca firma **ZWIEDRYŃSKI Wileńska 28.** Tel. 1224. 1133—3

K O N K U R S.

Magistrat m. Wilna ogłasza konkurs na posady sekwestratorów.

Warunki konkursu:

1) obywatelstwo Polskie,
2) średnie wykształcenie ewentualnie kilkuletnia praktyka biurowa,
3) kaucja w gotówce względnie w zastawie hipotecznym w kwocie nie mniejszej 5.000 zł.

Oferty wraz z dowodami składać w Magistracie m. Wilna, pokój Nr. 45 do dnia 27 stycznia 1930 roku.

MAGISTRAT m. WILNA.

41—s1

OSZCZĘDNOŚCI

swoje złote i dolary ulokuj na 13 proc. rocznie. Gotówka twoja jest zabezpieczona złotem, srebrem i drogiemi kamieniami.

LOMBARD

Plac Katedralny, Biskupia 12. Wydaje pożyczki pod zastaw złota, srebra, brylantów, futer i t. d. 7—s4

PIANINA I FORTEPIANY.

światowej sławy **„Arnold Fibiger“** (nie ma nic wspólnego z firmą Bracia A. i K. Fibiger nie mającej uznania u żadnego z wybitnych fachowców) Pleyel, Bechstein, Bluethner, Drygas, Sommerfeld etc.

K. DĄBROWSKA. W I L N O, ul. Niemiecka 3, m. 6. Sprzedaż i wynajęcie. 17—s8

TAŃCE KARNAWAŁOWE: Tango, Fox-trot, Slow-fox i Blues wyuczam w 12 lekcji. P. BOROWSKI ul. Trocka Nr. 2. Kurs rozpoczynam w niedzielę 26 stycznia o godz. 5-ej wieczór. Opłata za kurs 10 zł. Zapisy przyjmuję. (Towarzystwo Chrześcijańskie intelig.). 45—s1

Dom murowany piętrowy 15 pokoi sad 260 sążni. Witebska Nr. 5. Dowiedzieć się Poleska 23/40. 1115—0

Magistrat m. Wilna ogłasza

KONKURS

na stanowisko starszego technika i rysownika—konstruktora w Oddziale Wodociągów.

Termin składania podań upływa 25 stycznia 1930 roku o godzinie 12-ej.

Ubiegający się o posadę, z warunkami konkursu zaznajomić się mogą w Sekcji Technicznej Magistratu pokój № 52 w godzinach urzędowych. 20—0 o **Magistrat m. Wilna.**

Do sprzedania majątek niedrogo w Ziemi Wileńskiej 260 h. 2 kl. od miasta powiatowego i kolei. Gleba dobra las przeważnie choina, łąki. Można prowadzić rybne gospodarstwo. Urocza miejscowość 2 kl. od rzeki Wilji Wiadomość miast. Tłuszcz (pod Warszawą) Apteka. 1129—0

GRAMOFON

z tubą wraz z 50 płytami do sprzedania za 200 zł. Ludwisarska 4 m. 17. 1154—0

Oszczędzaj — ubezpieczając się na życie w P. K. O.

Ubezpieczenia mieszane i posagowe bez badania lekarskiego ze składkami miesięcznemi począwszy od 3 złotych.

Zgłoszenia przyjmują i informacyj udzielają:

Oddział P. K. O. w Wilnie, Mickiewicza 7, wszystkie urzędy pocztowe oraz upełnomocnieni zastępcy. 3085-0s

Folwark Borek o przestrzeni 71 ha z budynkami i lasem sprzedam. Cena do omówienia. Właściciel Maciej Jancewicz, p. Nowodzuch pow. Postawski. 1141—0

WĘGIEL

Górnośląski opałowy, kowalski i koks dostarcza w wozach zamkniętych

« WILOPAŁ » Styczniowa 3, tel. 1817.

31—3

Do sprzedania

b. ładna własność w Wilnie Antokolska 12. Dom piętrowy, ogromny plac. Adres właściciela w Administracji „Dz. Wil.“. 1029-9

Pianino „K. i A. Fibiger“ uznane za najlepsze w kraju (niema nic wspólnego z firmą „Arnold Fibiger“) sprzedaję na dogodnych warunkach Kijowska 4-10. 1119—0

ADMINISTRATOR

większych domów z długoletnią praktyką administracyjną, sądową i techniczną prowadzący osobiście wszystkie sprawy związane z administracją, przyjmie administrację. Oferty proszę składać w Administracji gazety pod „Administrator“. 1164d

Oszczędności

na oprocentowanie najpewniej lokuje Wileńskie Biuro Komisowo-Handlowe Mickiewicza 21, telefon 152. 0

Z powodu wyjazdu

sprzedam autobus i sklep spożywczy na dogodnych warunkach. Adres w Redakcji. —0

Do sprzedania dom drewniany z ogrodem 140 sążni przy ulicy Pożarowej Nr. 4. Warunki: Ciasna № 8, mieszk. 3. 1099—0

Do sprzedania kredens, burka, obrazy olejne piękne. Witoldowa 32—3. 1161—0

Do sprzedania bardzo tanio 2 bufety i 2 szafy sklepowe. Wilno, Listopadowa 1. 1167—0

GOSPODYNI

inteligentna z dobrem gotowaniem, prasowaniem znająca się trochę na hodowli drobiu i robotach ręcznych, sympatyczna i dobrze prezentująca się do lat 40-tu poszukiwana od zaraz lub od 15 marca do dwojga Państwa w Kaliszu. Traktowanie b. dobre. Oferty składać pod „Dobra okazja“ Nr. 26304. Kalisz, Aleja, Józefiny Nr. 1 red. Gazety Kaliskiej. 2193d2

Kupię bez pośrednictwa dom murowany, solidnej roboty, w dobrym stanie. Cena 3 do 4 tysięcy dolarów, a w tem pożądana duża długoterminowa pożyczka bankowa. Wiadomość w aptece pod „Łabędziem“ przy ul. Wielkiej. 42-s0

DO SPPZEDANIA

pozostałe z licytacji: 2 taksówki, 2 pianina, garnitur mebli mahoniowych i tremo, duży kredens kanapa z obramowaniem, stół jadalny i krzesła, 2 kandelabry bronzowe, różne żyrandole elektryczne, kilka pierścionków z brylantami, broszka brylantowa, dywan perski, odkurzacz „Elektrolux“, centryfuga, serwis z porcelany starożytnej angielskiej, 1000 tomów książek beletrystyki, palto fokowe, 2 futra męskie, różne palta i garnitury używane Lombard Biskupia 12. 40—s4

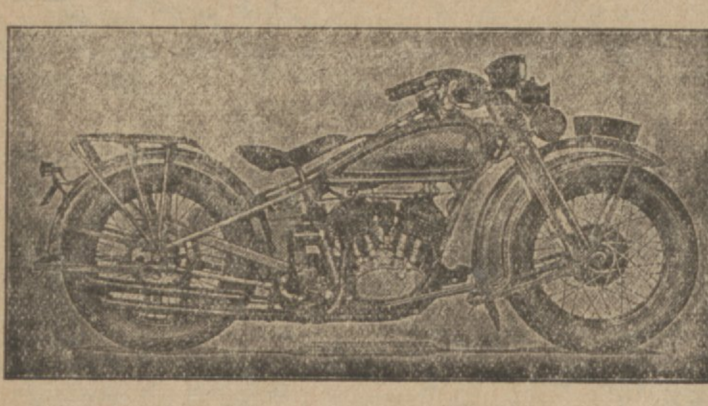

STACJA OBSŁUGI DLA MOTOCYKLI

Harley - Davidson

Wilno, zaul. Bernardyński 8. - Biuro ul. Królewska 6-4 (tel. 17-61).

MONTAŻ motocykli nowych
REMONT motocykli używanych
KONTROLA sprawności silników i instalacji elektrycznej
ŁADOWANIE akumulatorów
LAKIEROWANIE motocykli i przyczepek
ROBOTY tapicerskie w przyczepkach
CZĘŚCI zamienne do motocykli, przyczepek
AKCESORJA
SMARY I OLEJE
OPONY DĘTKI
GARAŻOWANIE
MYCIE motocykli

Warunki jaknajdogodniejsze, ceny najniższe. Wykonanie solidne i fachowe z pełną gwarancją, spoczywa w rękach specjalistów.

Motocykle innych firm i silniki przyczepne do łodzi są przyjmowane jak do remontu, tak i dla obsługi, konserwacji i na garażowanie. D

KURSY KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH Stowarzyszenia Techników Polskich w Wilnie

Ul. Ponarska 55. — Tel. 13—30.

Przyjmują zapisy do grup: XLV Amatorskiej dla Pań i Panów z nauką 5 tygodniową i XLVI Zawodowej z nauką 2. ½ miesięczną.

Początek zajęć w dniu 22 stycznia r. b.

Dla łatwiejszego opanowania teorji do dyspozycji słuchaczy są silniki od 4 do 12 cylindrowych, wszelkie części podwozia. W specjalnie urządzonej sali doświadczalnej odbywa się indywidualne szkolenie praktyczne regulowanie silników, karburatorów, gustawianie zapłonu „MAGNETO“ i „DELCO“. Szkolenie w prowadzeniu samochodu odbywa się na czterech typach nowoczesnych, samochodów, bez ograniczenia ilości godzin jazdy.

GWARANTUJE SIĘ UKOŃCZENIE KURSÓW I ZŁOŻENIE EGZAMINÓW BEZ DODATKOWEJ OPŁATY, UŁATWIA SIĘ OTRZYMANIE POSADY ZA POŚREDNICTWEM KURSÓW.

Zapisy Przyjmuje i informacji udziela sekretarjat kursów codziennie od godz. 12-ej do 18-ej przy ul. **Ponarska 55. Tel. 13—30.**

Przy Kursach czynne są warsztaty remontowe dla samochodów ciągówek rolniczych. —5 o

STAŁE POSADY

Kilku intelig. panów może otrzymać zapewnione trwałe stanowiska, na prowizję oraz stałe pobory.

Panowie, którzy się wykazać mogą dobremi wynikami przedstawicielskiemi mają pierwszeństwo.

Zgłoszenia z dowod. osob. 20 i 21 stycznia od 11—13 i od 17—18 **Mickiewicza 28—3.** 47-0s

WYPRZEDAŻ POINWENTARZOWA

Niebywała okazja nabycia sukien, obuwia, bielizny trykotaży oraz wszelkiej galanterji po niezmiernie **niskich cenach** 70-0s

ŚNIEGOWCE po cenach ściśle fabrycznych

D/H. W. JANKOWSKI i S-ka

WILNO, Wielka 42.

Hallo! Radjoamatorzy!!!

Niema przykrości noszenia akumulatorów do ładowania. Wystarczy zatelefonować 16-72, a akumulator będzie zabrany, naładowany i dostarczony do domu.

Wypożyczenie. Naprawa. Zamiana na „PETER“.

Firma MICHAŁ GIRDA Szopena 8, tel. 16-72. 29 D3

AKUSZERKI

AKUSZERKA **Marja Laknerowa** Przyjmuje od godz. 9 do 7 w., Kasztanowa 7 m. 5 W. Z. P. 60

LEKARZE

Doktor medycyny A. CYMBLER Chor. weneryczne, syfilis i skórne Słońce górskie, Diatermja Sollux **MICKIEWICZA 12,** róg Tatarskiej 9 — 2 i 5 — 8. 32—4

Dr. Sz. Bernsztejn Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Mickiewicza 28, m. 5 od 9 — 1 i od 4 — 8 pp. 13—s3

Swędzenie ciała oraz wszelkiego rodzaju wyrzuty skórne usuwa **KREM LAIN-AGE** —30o **(z Kogutkiem)** Jest to idealny, nieszkodliwy kosmetyk, usuwający wady naskórka tak u dorosłych jak i u dzieci R. M. Sp. W N . 5333.

Polskiej wytwórni „EXCELSIOR“ t. z. „KAWA SMACZNA“ jest produktem z odpowiednio dobranych gatunków zboża i chociaż smakiem przypomina naturalną, lecz nie mając w sobie kofeiny jest zdrowszą, pożywniejszą i tańszą Sprzedaje się we wszystkich sklepach 699—s8

BEZPŁATNIE pieniądze lokujemy z gwarancją zwrotu w terminie. **Dom H-K. „Zachęta“ Mickiewicza 1, tel. 9—05.** 19—0

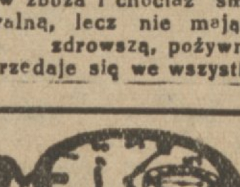

Z E G A R K I Reperuje Solidnie **X. GORZUCHOWSKI Zamkowa 9.** 6436—8 O

MAJĄTEK ziemski z piękną rezydencją, kompletne zabudowania, inwentarze żywe i martwe o obszarze 160 ha. na Litwie Kowieńskiej zamienimy na posiadłość miejską w Wilnie. **Dom H-K. „Zachęta“ Mickiewicza 1, tel. 9—05.** 20—s0

ZGUBY

Zgubiono 17-go b. m. złotą bransoletkę idąc ulicami Piłsudskiego, Wiwulskiego, W. Pohulanką i Trocką. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Piłsudskiego 13—5. 1160-s0

Zaginione weksle na zlecenie „Ka - Pete“ w terminach płatności 26 kwietnia b. r. zł. 200, 8 maja 1930 r. zł. 200 i 12 maja 1930 r. zł. 190 podpisane przez firmę Stanisława Jezierskiego unieważnia się. 43—s0

KURSY MATURYCZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE Kraków, ul. Studencka 14 I. p **WIEDZA**

przygotowujące na ustnych lekcjach kursów zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów,

przyjmują wpisy na 2-gie półrocze roku szkolnego 1929 30 na:

1 Kurs maturyczny gimnazjum wszystkich typów i semin. naucz
2. Kurs średni 5 ta i 6-ta kl. gimn.
3. Kurs niższy w zakresie 4 ch kl gimn.
4 Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej
5 Kurs przygotowujący do egzaminu specjalnego, uprawniającego do skróconej służby wojskowej.

UWAGA. Uczniowie kursów korespondecyjnych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materjału naukowego, tematy z 5-ciu gł wnych przedmiotów do opracowania, a podczas egzaminów kollokwjalnych korzystają z wycieczek geograficznych, oraz z nauki czytania map.

Na kursach „Wiedza“ wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państw. szkół średnich

Do dyspozycji uczniów(-enic) kursów zbiorowych, oraz korespondencyjnych, gabinet przyrodniczy i geograficzno-geologiczny, jak również bogata bibljoteka podręczników.

Żądać bezpłatnych prospektów 406k

OSTRZEŻENIE!

Chcąc nabyć proszki naszego wyrobu, należy przy kupnie AKCENTOWAĆ i wyraźnie żądać ORYGINALNYCH proszków z „KOGUTKIEM“—„MIGRENO-NERVOZIN“ GĄSECKIEGO, znanych od lat trzydziestu. Zwracajcie uwagę i odrzucajcie UPORCZYWIE POLECANE naśladownictwa w podobnem do naszego opakowania. Cena 15 groszy proszek

Poszukujemy

dla b. dobrych reflektantów dzierżaw majątków ziemskich. Zgł. Ajencja „POLKRES“ Królewska 3, tel. 17 — 80.

Przykład.

— Selomon, wymień mi coś, co nie ma końca.
— Całkowita wyprzedaż.

PIERWSZE ŹRÓDŁO SPRZEDAŻY W Ę G L A

Górnośląskiego najlepszego gatunku

Konc. **GIESCHE** S. A. Katowice

Kopalnie: Cleofas, Franklenberg, Wilhelm, Carmer i Richthofen. —1 O

JAGIELLONSKA 6, tel. 14—97.

Dostawa od 1 tony w wozach plombowanych.

Sposobność.

— Słyszałam straszną historję o twym mężu
— Opowiadaj czem-

Wydawca: **ALEKSANDER ZWIERZYŃSKI.** Drukarnia „Dziennika Wileńskiego“, ul Mostowa 1. Redaktor odpowiedzialny: **KAZIMIERZ HAŁABURDA.**